

Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykle 20 gr.

Val. pocz. opt. ryz.

Numer zawiera 14 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru  
w Krakowie: **20 gr.**  
na prowincji:

**ILUSTROWANY**

# KURYER CODZIENNY

**PRENUMERATA WYNOŚI**  
W Krakowie bez odnośnika zł. 6-  
W Krakowie z odnośnikiem zł. 5-40  
Na prowincji . . . . . zł. 8-40  
Zagranicą . . . . . zł. 19-

Reklamów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje  
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 28, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22,  
— w KATOWICACH, ulica Teatralna 8, telefonu Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Telefony: 1196, 8543, 4450.  
Dla rozmów młodzieńców. Redakcji 2232.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

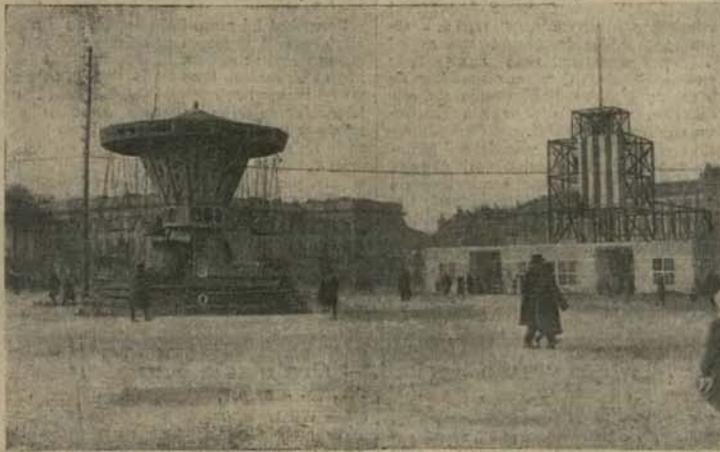
Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa) 493.200 (Kraków).  
Konto żyrowe: Dom Bankowy A. Holzer, Kraków.

Rok XVII.

Kraków, sobota 6 listopada 1926.

Nr. 305.

## „Tydzień Akademika“ w Polsce.



Plac Saski w Warszawie „człotkomy“ został niespodziewanie z okazji „Tygodnia Akademika“ formistycznym budynkiem atrakcyjnym „Tygodnia“ oraz prastarą, a zawsze nową i interesującą barcelą. — Zdjęcie nasze przedstawia groteskowość ogólnego widoku szanownego Placu Saskiego ze wspomnianym budynkiem.

# RADION

SAM PIERZE

**Dla przeciążonych pracą gospodyń**  
nowy środek samopiorący RADION jest prawdziwym błogosławieństwem. Przez użycie RADIONU oszczędza się uciążliwej pracy ręcznej. Bieliznę należy namoczyć, a potem wygotować w roztwornie RADIONU. To wystarczy, aby ją uczynić śnieżno-białą.

**RADION absolutnie nie niszczy bielizny!**

„SATURNIA“ Sp. Akc.  
Wdział „RADION“  
Warszawa  
Skrzynka pocztowa 149.

Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki RADION.  
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_  
Blizszy adres \_\_\_\_\_  
Instr. Kurjer Cods.

Kupon Nr 2 na ety wywni i naleśo do stranie telatu karty pocztowej, zaś kupon Nr 1 na stronie adresu.

**„SATURNIA“ SPÓŁKA AKCYJNA — WARSZAWA**  
Przedstaw. na Małopolskę Zachod. f-a REINER i Ska Kraków, Szpitalna 38.

Bezpłatne pokazy prania RADIONEM odbędą się:  
1686k w piątek dnia 5 listopada u firmy Józef Maleta, ul. Szlak L. 47.  
W sobotę dnia 6 listopada u firmy St. Niopokół, pl. Słowiański 4.

TABLETKI „VITA HUNIADY“, „APENTA“ I PRAN  
CISZKA zastępują w działaniu i skutkach o 200%  
droższe wody mineralne. Na składzie w apt. i drog.

## Żywe bażanty

do chowu i wznowienia łowiisk — sprzedaje w sto-  
sunku 6 kur na 1 kognia w ciągu listopada b. r.  
półd zapas starczy

DYREKCJA LASÓW ORDYNACJI ŁAŃCUCKIEJ  
DĄBRÓWKI poczta, stacja kol. i telef.: 19 Łańcut.

Tłumy podniecone — tysiąc wyciągniętych rąk —  
„Chcemy pracy i chleba — i Branki „Mah-Jong“!!

## Psie figle kauzyperdów z Moskwy i Kowna.

Kraków, 5 listopada.

Nota sowiecka do Polski w sprawie traktatu  
litewsko-rosyjskiego nadeszła już do Warszawy.  
Nie znamy jeszcze dokładnie jej treści, ale wiado-  
mo, że Sowiety oświadczają, iż w sprawach  
granic polskich nie obowiązują ich międzyna-  
rodowe rozstrzygnięcia, dokonane bez ich udziału,  
tj. rozstrzygnięcia Rady ambasadorów, lecz  
tylko traktat ryski. Co zaś dotyczy traktatu ry-  
skiego, powołują się na to, że Rosja zrzekła się  
w nim tylko pretensji do ziemi, leżących w gra-  
nicach Rzeczypospolitej, ustalonych w Rydze,  
ale że zastrzegła się, iż nie przesądza sprawy  
przynależności Wilna, do której rozszą pretensje  
Litwini.

Tłumaczenie to jest nawskróś wykrętne i po-  
dyktowane złą wolą. Jeżeliby się bowiem nawet  
uznało na chwilę stanowisko sowieckie, głoszą-  
ce, że traktat ryski nie przesądza jeszcze osta-  
tecznego losu Ziemi Wileńskiej, to jednak w ka-  
żdym razie musi się uważać podpis Rosji pod  
traktatem ryskim za ogłoszenie desinteresse-  
ment Moskwy w sprawie Wilna. Tymczasem  
ostatni traktat sowiecko-litewski, uznający przy-  
należność Wilna do Litwy, jest właśnie złama-  
niem tego desinteressement, zastrzeżonego uro-  
czyście w polsko-rosyjskim traktacie pokojow-  
wym.

W tym samym czasie nadchodzą wiadomości  
z Kowna, że Litwini trwają nadal przy twier-  
dzeniu, że rozstrzygnięcia Rady Ambasadorów  
nie jest dla nich obowiązujące, albowiem prze-  
ciwko temu rozstrzygnięciu założyli protest.  
I znowu bezładzieme kauzyperdostwo! Przecież  
tak Polska, jak Litwa oddały sprawę Radzie  
ambasadorów, uznając jej kompetencję do roz-  
strzygnięcia sporu. Po rozstrzygnięciu protest  
może mieć tylko znaczenie moralne, ale nie  
może mieć znaczenia prawnego. Gdy raz uzna  
się właściwość sądu, nie można potem oświad-  
czać, iż nie jest się związanym jego wyrokiem.

Polska może psim figlom sowiecko-litewskim  
przyglądać się spokojnie. Sytuacja polityczna  
w Rosji jest tego rodzaju, że pp. komisarze mu-  
szą sobie sto tysięcy razy rozważyć pytanie,  
czy należy dziś lub jutro rozpocząć wojnę  
z Polską o Wilno dla Litwy. Co zaś dotyczy sa-  
mej Litwy, to kowieński karzełek bez pomocy

i protekcji Rosji nie przedstawia oznaczania siły, ani fizycznej, ani politycznej.

Rząd nasz zachowuje się tedy rozsądnie, że nie daje się wyprowadzić z równowagi prowokacjom moskiewsko-kowieńskim. To stanowisko rządu podkreśla z uznaniem cała prasa europejska. Wczoraj doniósł cytowany na tych łamach głos poważnego pisma angielskiego „Times”, które dotąd stale ostrzegało Polskę o imperializm, a które dziś przyznaje, że Polska jest stroną atakowaną i zachowującą zimną krew.

Inna rzecz, że na drodze dyplomatycznej powinniśmy zakusom sowiecko-litewskim przeciwstawić się jak najenergiczniej. Stanowisko Moskwy, które jest niewątpliwym szantażem, obliczonym na zawarcie przez Polskę z Rosją paktu gwarantującego bez oglądania się na państwa bałtyckie — winno wzbudzić u nas (a także w państwach bałtyckich) świadomość, że takie

„sam na sam” z Rosją jest niebezpieczna. Wynikiem tego stwierdzenia musi być zacieśnienie węzłów między Polską a państwami bałtyckimi. Ten blok nie będzie i być nie może blokiem zaczepnym, ale odegra poważną rolę, jako blok defenzywny przeciw wszelkim wrogim zakusom.

W dziedzinie naszej polityki wewnętrznej winna nowa akcja moskiewsko-litewska podzielać ostrych przeciwników, którzy wciągnęli jeszcze nie chcą zrozumieć, że żądania autonomii terytorjalnej dla kresów, ciągłe podnoszenie tej sprawy w Sejmie, jest tylko wodą na młyn naszych nieprzyjaciół. Im ściślej zespolone są nasze kresy administracyjnie z państwem polskim, tem trudniejsze zadanie dla naszych wrogów.

Rozwinni sprawy oczekujemy wszyscy ze spokojem. Wogno nie wybuchnie, a Wilno jak było i jest, tak będzie polskie.

## Radzić, czy pracować?

Od ośmiu lat mówimy dobrze, robimy źle. — Na marginesie narady gospodarczej.

Kraków, 5 listopada.  
Jak wiadomo, w tym samym czasie, gdy w „polityce politycznej” absorbowała wszystkich... doniosła sprawa konstytucyjna — czy się ma stać czy siedzieć, odbyło się w pałacu Rady ministrów posiedzenie tak zwanej Rady Gospodarczej. Wzięło w niej udział oprócz kilku ministrów, których resorty związane są ściśle z życiem gospodarczym, kilkudziesięciu przedstawicieli życia gospodarczego z poza Sejmu.

Przebieg posiedzenia tej Rady uczynił z niej mały „Sejm gospodarczy” o bardzo interesującym zresztą przebiegu narad.

Znaczenie tego Sejmu gospodarczego przy całej okazałości rezultatów jego obrad może jednak być tylko wtedy istotne, jeżeli okaże się on naprawdę ostatnim już wstępnym do poważnej pracy nad rzeczywistą organizacją naszego życia gospodarczo-państwowego.

Niewątpliwie doniosłe znaczenie miało przemówienie ministra skarbu ze względu na to przedewszystkiem, że ukazało istotne wartości rzeczowe, jakie p. Czeschowicz wniósł do sprawowania swego resortu. Niewątpliwą wartość miały też przemówienia poszczególnych przedstawicieli sfer gospodarczych, a uzgodnienie ich zapamiętywać z poglądami przedstawicieli rządu nie jest rzeczą do pogardzenia.

Idzie jednak o to, aby na tym cennym wstępie praca się nie skończyła, jak to już niejednokrotnie u nas bywało i aby z rezultatów posiedzenia owej Rady Gospodarczej wyciągnąć pewne rzeczowe i praktyczne konsekwencje.

Mówi się u nas, nawet mówi dobrze, zawsze za dużo. Niezaznaczyło to wrażenie jakoby różne konferencje, nawet ministerjalne i międzyministerjalne, miały na celu tylko dostarczenie dobrego materiału do sprawozdań dziennikarskich. W przemówieniach tych — tak jak i obecnie w przemówieniach przedstawicieli sfer gospodarczych na ostatniej Radzie — pada dużo dobrych myśli, trafnych uwag i słusznych spostrzeżeń, jednakże poza obręb tych dobrych przemówień rzecz zwykle nie wychodzi.

Z tem właśnie, a nie z czem innym należy u nas już raz skończyć, jako z najbardziej bodaj

szkodliwym objawem naszego życia społeczno-państwowego. Przez 8 lat mówiliśmy dobrze, robiliśmy źle. Istnieje obawa, że z tym błędem nie skróciliśmy i teraz.

Nawiasem mówiąc, przez taki okres czasu, jaki upłynął od otrzymania przez obecny rząd daleko sigających pełnomocnictw, rząd p. Grabskiego z podobnymi pełnomocnictwami zdążył już do połowy zdezorganizować nasze życie państwowe. W destrukcji zatem okazaliśmy się bardzo szybki i płodni. Rząd obecny ma cele konstrukcyjne, ale szybkości w tem konstrukcyjnym działaniu nie widzi.

Co się tyczy strony ściśle gospodarczej naszego życia państwowego, to istnieje wiele danych, abyśmy właśnie w kierunku konstrukcyjnym robili postępy. Zdolano osiągnąć stabilizację waluty, uniknięto inflacji. W obecnym ministrze

mamy fachowca, który wykazuje dążenie do zajęcia się podstawowymi zagadnieniami swojego resortu, kładąc nacisk przedewszystkiem na wypracowanie problemu podatkowego, będącego podstawą wszelkiej gospodarki państwowej. Nie może przecież budżet żyć stale z pożyczek i „pomysłów”.

Nie drogą jednak sejmikowania może podjąć się naprzód urzeczywistnienie tego programu. Jeżeli chodzi o współdziałanie społeczeństwa, ściślej mówiąc, sfer gospodarczych z ministerstwem skarbu w urzeczywistnianiu jego programu, to nie można osiągnąć tego współdziałania na drodze improwizowanych sejmików czy rad gospodarczych, lecz tylko przez funkcjonowanie stałej fachowej organizacji. Mówimy tu jeszcze raz o Radzie Finansowej, której stworzenie już dawno zostało przewidziane przez ustawę sejmową (z roku 1921), której zorganizowania sam minister Czeschowicz jest zwolennikiem i w znacznej mierze inicjatorem, której zatem powołanie do życia nie obecnie nie stoi na przeszkodzie.

Bojętki naszego życia gospodarczego już dawno zostały ujawnione, zresztą ujawnia je stale sam bieg wypadków, chodzi o to, aby nie tylko naradzać się, lecz fachowo pracować nad ich usunięciem. Do takiej zaś systematycznej pracy nie jest oczywiście zdolne ciało improwizowane, o zmiennym składzie, przy sejmikowaniu swojem dbające więcej o efekt zewnętrzny, z góry pozbawione czynnika tak doniosłego dla każdej pracy, jak świadomość ciągłości pracy i pewności rezultatów.

Surogatów tej pracy Sejmu w różnych postaciach — niezależnie od prawdziwego Sejmu — mamy wciąż aż nadto i jest to wszystko tylko improwizowaniem. Czas już jednak jak największy do improwizacji przejść do systemu, od „natchnienia” do wytrwałej pracy, od radzenia do roboty w milczeniu. Dla pracy zarówno jak dla społeczeństwa będzie rezultatem o wiele bardziej dodatnim i zadowalającym, jeżeli się dowiemy, nie — kto i co znowu nawet coś nadgrodę powiedział, lecz — co nareszcie dane ciało państwowe zrobiło.

## Zemsta faszyzmu za zamach na Mussoliniego „Święte prawo linchu”. — Gratulacje Papieża.

Kraków, 5 listopada.

(?) Faszyści dają wyraz swemu oburzeniu z powodu zamachu na Mussoliniego gwałtownymi wystąpieniami przeciw gazetom opozycyjnym, o czem poprzednio doniosły już telegramy. W Medjolanie tłum faszyzistów wciągnął do gmachu dzienników socjalistycznych „Avanti” i „Unita” i niszczył ich urządzenia. Obłąkany został w Arezzo przez faszyzistów napolekany przypadkowo przeciwnik faszyzmu, red. gazety „Corriere della Sera”, nazwiskiem Silvestri. W różnych miastach zostały spalane domy, należące do przeciwników faszyzmu, tak, iż żandarmeria wielokrotnie musiała interweniować.

W Rzymie wzburzona masa ludzi wtargnęła do redakcji drukarni demokratycznego dziennika „Mondo” oraz „Voce Repubblicana”, wyrzucając wielkie spustoszenia. Wskutek tych spustoszeń, dzienniki te nie będą mogły przez dłuższy czas się ukazać. Wielokrotnie policja musiała stawiać w obronie bitych przeciwników faszyzmu.

Z Bolonii donoszą, że tamtejsza policja aresztowała w ostatnich dniach przed zamachem przeszło

2.000 podejrzanych osób. Po zamachu zarządzone dalsze aresztowania.

Ton prasy włoskiej jest po zamachu niesłychanie ostry. „Popolo d'Italia” pisze, iż należy być bezlitosnym, aby zapobiec dalszym zamachom. „Przekładujemy — pisze ten dziennik — temu, co tłum czyni z zamachowcami”. Zwolki sprawy zamachu, odkryte kłutymi ranami, stawiane są jako odstraszczeni przykład. Jest to — zdaniem prasy faszyzowskiej — najskuteczniejszym sposobem ostrzeżenia. Tenże dziennik dodaje, że w ostatnich dniach dwa inne podejrzane indywidualności przekroczyły granicę włoską z zamiarem dokonania zamachów. I ten tydzień muszą być bezlitośnie zlikwidowane.

Artykuł wstępny „Gazeta del Popolo” kończy się jak następuje: „A zatem przedamy dowód, że naszego Duce kula się nie imię, że rząd faszyzowski jest niewzruszalny i że we Włoszech enajmniej się w pochodzie armii, prowadzona przez niesłychanego wodza. Nie nie jest w stanie powstrzymać tego pochodu do tryktycznego przez los celu, albowiem sam Bóg tak chce”.

## 200 lat Guliwera.

Jubileusz słynnej książki.

(Własna korespondencja „Ilustr. Kurjera Codz.”).

Berlin, 2 listopada.

Kilka dni temu, przeszedł niepostrzeżenie dwuwiekowy jubileusz jednej z najpopularniejszych na świecie książek, należącej obok „Robinsona Kruzoa” i „Don Kiszota”, niemal do obowiązującej „pierwszej” lektury długiego szeregu pokoleń.

Dnia 28 października 1726 r. wydał londyński nakładca, Benjamin Motto, dwutomowe dzieło p. t. „Podróże do kilku odległych narodów świata. W czterech rozdziałach. Lemuel Gulliver, upiarski lekarz-cudobójca, później kapitan szereg okrętów”. Książka ta została z biegiem czasu jedną z najświatlejszych w literaturze świata. Jeszcze dzisiaj, po dwustu latach, jest ona ulubioną lekturą młodzieży — nie tylko w Anglii, lecz wszędzie, gdzie dotarło słowo drukowane i gdzie młodzi czytelnicy zachwycają się awanturami i podrywaniami do niesamowitych krajów, tem bardziej, im plastyczniej i woszelej są ich opisy.

Coprawda, o lekturze rozrywkowej dla młodzieży, Jonathan Swift wcale nie myślał, pisząc swe „Podróże Guliwera”. Jego książka była przede wszystkim grzywną satyrą politycznych, towarzyskich i kościelnych stosunków, oraz zdaniem jego czasu. Dlatego też wyprzedził on ją na szczyt świadomych kontrastów: absurdalne lo-

giki, brylantowych nonsensów, szyderskich wyświeczonek i prawdziwego humoru. W oryginalne „Podróże Guliwera” wchodziły też zupełnie inaczej, jak popularne od dwóch stuleci, opowiadanie dla młodzieży. By uodostępnić młodzieży książkę Swifta i uczynić z niej to, ozem jest dzisiaj, trzeba było usunąć z niej wszelkie polityczne, socjalne i religijne ustępy, jak również liczne soczyste opisy, które książkę tak czyniły tak interesującą dla współczesnych autorów.

Opuszczone zostały także dwa rozdziały książki, a mian. Guliwera podróże do Laputy i do „Houynhmów”, ponieważ zawierają one wyłącznie najpięknniejszą, wprost nieokreśloną satyrę. Laputa jest swobodnie buntującą w powietrzu wyspą. Wypa jest arylem uczonych, którzy zajmują się naukami przyrodniczymi tak intensywnie, że niezolnani są do absorbcji osemkolek innym. I tak np. aluzycy musi codziennych meków nauki upominać uderzeniami, żeby w trakcie obiadu nie zapomnieli o jedzeniu. Opis podróży do Laputy jest niezczem innym — współczesni oczywiście zrazo to zrozumieć — jak wyszydzeniem Isaac Newtona i szalonej teorji Jerzego L. uzonej „Royal Society”.

„Houynhmów” (słowo to przypomina nam rzemień), są to użone konie, dostojni filozofowie — wprawdzie zwierzęta, ale mają i onowidze od ludzi. To też Gulliver wdaje się im byt stworzenia podejrzaniem, obserwując je jako czepczemu spokrewnione z małpami niższego gatunku i bohater, który długo rozmyśla nad ich okapartyją, znajdując coraz bardziej, że mają oni rację — że ludzie są wstrętni, głupimi małpami.

Te poglądy, odzwierciedlające zresztą niesłychaną

zgorzkniałość i sceptycyzm autora, przypisywały mu niejednego wroga. Polityczne ambicje przenosiły go z jednego obozu politycznego do drugiego. Poza to kula się nie imię, że rząd faszyzowski jest niewzruszalny i że we Włoszech enajmniej się w pochodzie armii, prowadzona przez niesłychanego wodza. Nie nie jest w stanie powstrzymać tego pochodu do tryktycznego przez los celu, albowiem sam Bóg tak chce”.

Do podkopujących jego życie zawodów należy także miłość do mis Esther Johnson, której jako „Stella” dedykował swe książki. W r. 1699 poznał ją Swift, lecz dopiero w 1716 ożenił się z nią w pełnej tajemnicy. W mielibyż czasie miał on stosunek z panną van Homrigh. Przybywszy pomimo zakazów Swifta do Irlandji, dokąd przesiadli się on w r. 1714, mis Homrigh dowiedziała się o potajemnym małżeństwie ukłochanego. Wiadomość ta wpędziła ją w melancholię i śmierć po kilku latach.

W 69 roku życia począł Swift tracić pamięć, w entery lata później znalazł się w dublińskim zakładzie dla obłąkanych, chory na rozniekanie mózgu. Zmarł tam w r. 1745. Ostatnie lata życia mijał na uparcie. Swoją pokatny na owe czasy majątek, wynoszący 10 tysięcy funtów, zapisał miastu Dublinowi na budowę zakładu dla umysłowo chorych.

„Tydzień Akademika” w Polsce.



Grupa masek, które biorą udział w propagandowych pochodach akademików w Krakowie.

**Teatr świetlny „Bagatela”** Ostatnie 3 dni  
Z powodu kolosalnego powodzenia prolongujemy oszalałymi szampański i rozkoszny, dający zapomnienie film  
**HRABINA MARICA**  
w którym czaruje wszystkich cudownie piękna VIVIAN GIBSON i jej partner Harry Liedtke ulubieniec kobiet.

Nadzwyczają zmienną jest wstępny artykuł gazety „Impeo” p. t. „Święto prawo linchu”, w którym autor domaga się natychmiastowego anonimowego prawa linchu, celem wyplenienia ostatnich śladów tych osób, które powstają przeciw faszyzmowi. W Neapolu odbyło się na Piazza del Plebiscito wielkie zgromadzenie ludowe, z udziałem 200,000 osób. Spiewano hymn królewski, a potem pieśń faszyzowską „Giovinezza”. Następnie arcybiskup neapolitański wezwał ludność, aby udała się za nim do kościoła San Francesco. Tam odpisowano dziek-

czynne „Te Deum” z okazji ocalenia Mussoliniego, poczem arcybiskup wygłosił mowę, w której powiedział, że Bóg zachował Mussoliniego dla szczęścia Włoch i całego świata.

Zaznaczyć należy, że Papież za pośrednictwem kardynała sekretarza stanu Gaspariego przesłał telegramicznie Mussolinemu wyraz głębokiego współczucia z powodu zamachu oraz gratulacje z powodu ocalenia. Zdarza się to raz pierwszy, że papież zwraca się bezpośrednio do ministra włoskiego.

**Małopolskie kopalnie węgla mają także prawo do życia. Muszą zrozumieć to nasze władze centralne.**

Kraków, 5 listopada.  
Na planarnem posiedzeniu Państwowej Rady Kolejowej w dniu 29 października br. uchwalono prośbę pana ministra komunikacji o takie uregulowanie dostawy do kopalni, ażeby w pierwszym rzędzie było pokryte wewnętrzne zapotrzebowanie węgla, przyczem jednocześnie zwrócono uwagę na konieczność skrócenia obrotu wagonów, gdyż tylko tą drogą da się uzyskać większą ilość węgliarek pod ładunek węgla.

W czasie dyskusji padły gorzkie słowa pod adresem ministerstwa komunikacji, osobliwie ze strony przedstawicieli wielkich miast, w których ludność jest bez węgla opałowego, a niużejwi handlarze korzystając z tego, wyprawiają formalną lichwę przy drobnej sprzedaży węgla.

Poruszono również sprawę rzucającą krzywdzenia Zagłębia krakowskiego przy dostawianiu wagonów pod ładunek węgla. Ministerstwo przemysłu i handlu, wyznaczając dzienny kontyngent wagonów, a mianowicie 4% dla Zagłębia krakowskiego, 19% dla Zagłębia dąbrowskiego i 77% dla Zagłębia górnośląskiego, mało kierowało się zasadą, że tylko kopalnie, produkujące węgiel pierwszorzędnej jakości, mają prawo do życia, że czepo musi wynikać, że kopalnie produkujące węgiel o mniejszej kalorycznej wartości, powinny być zamknięte. Nie można sobie bowiem wyobrazić, że kopalnia urzędzona na dziennej produkcji np. 80 wagonów, będzie mogła żyć, jeżeli będzie jej wolno ładować tylko 30 wagonów dziennie. Takie ograniczenie musi doprowadzić do zamknięcia kopalni.

Należy wziąć pod uwagę, że kopalnie górnośląskie i dąbrowskie produkują nitylko węgiel pierwszej klasy, ale również węgiel czwartej klasy, a nawet węgiel pochodzący z odkrywek. Węgiel zaś całego Zagłębia krakowskiego, chociaż kalorycznie słabszy, jest jakościowo jednakowy i pod tym względem bardzo dobrze znany w kraju i zagranicą.

Węgiel Zagłębia krakowskiego służy w pierwszym rzędzie dla celów opałowych, ale z równie dobrzym skutkiem używany jest dla celów przemysłowych,

gdzie nie jest wymagany bardzo silny ogień. Węgiem tym opala miazłownie prawie cała zachodnia i wielka część wschodniej Małopolski, a znaczne ilości tego węgla zużywa również Kongresówka. Dobroć tego węgla nie miazającego pieców, znana jest ogólnie, a ponieważ jest łatwy na tonie o 6.50 zł., przeto jest bardzo chętnie kupowany.

Węgiel Zagłębia krakowskiego był przed wojną bardzo poszukiwany w Austrii, a w szczególności we Wiedniu.

Nie więc dziwnego, że obecnie, gdy z powodu strajku w kopalniach angielskich powstał światowy głód na węgiel, zagranica upomina się o ten węgiel i chce go kupować. Uleżając jednak wpływowi, zredukowało ministerstwo przemysłu i handlu tak znacznie kontyngent wagonów dla kopalni Zagłębia krakowskiego, że był tych kopalni jest obecnie poważnie zagrożony. Jeżeli bowiem się zważy, że znaczna większość cennej produkcji zabiera kolej dla swoich celów, to jasnym jest, że na cele opalowe dla publicznego użytku zostaje tylko smikłoka ilość węgla, nie pokrywająca w zupełności zapotrzebowania wewnętrzne.

Jeżeli część węgla Zagłębia krakowskiego miała odbyć zagranicą, natenczas twierdzić można z całą pewnością, że węgiel ten nie pól marki węgla polskiego wobec eksportowanego węgla górnośląskiego czwartej klasy i dąbrowskiego, pochodzącego z odkrywek.

Każda kopalnia ma prawo do życia, dając zarobek licznym pracownikom. Każda kopalnia opłaca podatki, więc ma słuszne prawo do sprawiedliwego traktowania ze strony władz centralnych. Nie wolno więc popierać pewnych żądań kółstem Zagłębia krakowskiego i dlatego domagamy się stanowczo, ażeby p. minister przemysłu i handlu i p. minister komunikacji, uwzględniając wyżej podane wywody, zarządzili natychmiastowe znaczne zwiększenie kontyngentu wagonów dla kopalni Zagłębia krakowskiego.

**Ślub w Watykanie.**

Małżeństwo siostrzenicy papieża. — Przemowa Piusa XI.

Kraków, 5 listopada.  
(Kc) Wypadkiem dnia w Lizjanie jest ślub panny Ratti, siostrzenicy papieża z markizem Peracchettim Ugolini. Ceremonia kościelna odbyła się o godzinie 10 przedpołudniem w Watykanie, przy udziale najbliższej rodziny. Sensację stanowi fakt, że papież Pius XI. ślub dawał.

Kaplica nie była zbyt lukusowo przybrana, a ścieżki zarzucono tylko czerwony adamaszek, a ścieżki pokryte były kosztownymi materjami. Na środku kaplicy stał olbrzymi świecznik z brązu, z

hologrami złoceniami; oprócz tego uwagę zwracał wspaniały tron dla papieża i fotela dla nowożeńców.

O godzinie 9.30 rozpoczął się pochód gości. Przedstawiciele dyplomacji, akredytowani przy świętej stolicy zjawili się wszyscy wraz z swoimi małżonkami. Panie jednak ubrane były nie według ogólnie panującej, lecz ściśle według „papieskiej” mody: czarna sukienka, zapięta pod samą szyję, długa aż do ziemi, bez śladu dekolteżu. Dyplomatów przyjmowało trzech wyszczególnionych funkcjonariuszy wa-

tykańskich. Na krótko przed 10 godziną zjawiała się para obłubieńców i pochód ruszył z sali „Clementina” do kaplicy.

Panna młoda miała na sobie ślubną suknię z czepek romaine z długim trenem, który misły dwie urodziwe panonki. Rekwizy ślubnej sukni sięgały niemal aż do ziemi. Kolnierzyk dotykający aż do brody, był obramowany groszami. Na głowie miała panna młoda biały welon, umocniony na fryzurze diademem wśród kwiatów pomarańczowych. Narzeczoną prowadził jej ojciec, podczas gdy narzeczony podał rękę matce przyszelej swej żony. Za nimi postępowali świadkowie, ksiądz Lelio Fosini i Conte Capello, poseł chiński Subereassau i Franco Ratti.

Wkrótce weszli do kaplicy papież, a za nim wybitni dygnitarze Watykanu, m. i. markiz Sacchetti, ksiądz Mossimo i komendant gwardji papieskiej Hirschbühl.

Papież udzielił swojego błogosławieństwa, a potem ubrał na głowę miarę. Głosem czystym, w którym jednak było czuć wzruszenie, odmówił przepisane modlitwy. Po ceremonii ślubnej celebrował Pius XI. mszę św. udzielił młodej parze Komunii św. i potem przetrwał do swych komnat. Między innymi rzekł papież:

„Jakżeby ten cały świat moi najmilsi wyglądał, czyż nie byłby pustynią, gdyby tylko ironia i sceptyczna poezja wszędzie się wkradała? Wiara uświęca wszystko. Ale nie tylko prozę Boga o wzmożenie wiary u was. Ojciec odchodząc od tego ołtarza przygważy św. Sakramenta małżeństwa, święty i wielki Sakrament, któremu Pan nasz, Jezus Chrystus, nadał poważne znaczenie. W Sakramencie tym Jezus Chrystus opisał istotę małżeńskiego związku: kochajcie się i pomagajcie sobie wzajemnie, jak Chrystus kochał i cały Kościółowi Swojemu się poświęcił”.

Po ukończeniu ceremonii papież zmówił krótką modlitwę i udał się do sali tronowej, a za nim w niedługim czasie pospieszyła młoda para i liczni goście. Tu podano przekąski. Ogólną uwagę zwróciła kosztowna nadwycieczka filiżanka, z której Pius XI. pił herbate. Filiżanka ta pochodzi z serwisu Ludwika XVI, darowanego Watykanowi i jest wykuta ze szczerzego złota. Na stole zastawionym najpiękniami marmurami, kawiorami, paszletiami i t. p. znajdował się kosztowny garnitur z polowanego metalu, będący niegdyś własnością Napoleona, a kwiaty stół zdobiące kwitły w trzech również poloczanych wazonach. Gościom podawano potrawy na prawdziwej chińskiej porcelanie.

Po uciele udali się nowożeńcy do bazyliki watykańskiej, aby stosownie do rzymskich tradycji, oddać się krótkiemu, kontemplacyjnemu nabożeństwu u grobu pierwszego apostoła Piotra. Przedtem wręczył papież swojej siostrzenicy kosztowny podarunek weselny, składający się m. i. z trzech droższych pierścieni i sznurka wschodnich pereł.

Młoda para wyjechała wkrótce po ślubie. Po niedługim pobycie na Rivierze, państwo młodzi udają się do Paryża i Madrytu.

**Żyzgaki.**

**Dzik w misie — czyli Szok francuski.**

(xy) Kto raz jest — Szok?

To nieśmiertelna figura dziennikarzyni niemieckiego. Reporter bez kultury, bez wykształcenia, głupi, jak beł, a krzykliwy, pewny siebie i wszędybyśki. Stworzył po przed sześćdziesiątmi laty G. Freitag w komedji „Die Journalisten” — i oddał Szok żyje w Niemczech zjciem typu tak Rabagas, wielki aferysta polityczno-dziennikarski, stworzony przez Augiera. żył we Francji.

Oba typy są zresztą międzyrasowe. Ze Szokiem spółkać się możemy nitylko w Bedlinie, ale i w Paryżu.

Klasycznym przykładem francuskiego wzmokstwa jest artykuł w „Matinie” (z d. 1 bm.) o zjeździe w Nieswieżu. Czytamy tam między innymi:

„Zwłaszcza manifestacja ta przypominała wspaniale uroczystości w Polsce z XVIII wieku, na cześć nowoobranego króla. Wypadł na 125 tysięcy złotych dwuchsetletni miód, wzbogacanego starannie, z epoki dawnaj Polski niepodległej, na uroczystość koronacji. A zarzucam, stosownie do dawnych obycajów dworskich w Polsce, pałac w Nieswieżu, gwałdcę elektryką, iluminowany był dziesięcioma tysiącami świec woskowych, podczas kiedy lokale podawali Piuskieciem, który zasiadł na miejscu honorowem, misy z dzirkami i rogaczami, przygotowanymi w całość.

Ta etykieta i te polzawy, podawane po królewsku, stały się przyczyną pogłosek o bliżnim zamachu stanu na rzecz monarchii”.

Dziki i rogacze podane w całości na misie, tymbińska zapomocia świec woskowych, miód starodawny, leger się strunieniem... Pożyczył szok francuski jest głównym obrazem barbarzyńsko-królewskiego przepychu, który mu wyzwarowała bez głupia fantazja. Ah, ces barbares du nord! Dzik na misie, świec woskowe... Szok nie wie, że świec woskowe w kandelabrach stawia się dla dekoracji stołu bankietowego także w Paryżu. A ten miód na 125,000 złotych! Jakż to była orgja przy blasku świec woskowych!

Nie winimy jednak zdt tego francuskiego szoka! Informacje o miódzie otrzymał od polskiego szoka. Miód starodawny, od Pajlera, który podano w Nieswieżu w analizy „kifiszkach” na szokizm, zostały, zatrudnowal także niektórych polskich szoków i rozlał się szeroko na lamach niektórych polskich dzienników. Szoka spotyka się wszędy.

Kino „Wanda“ św. Gertrudy 5. wyświetla od dziś fascynującej dramat erotyczny p. t.

# SANDY Tragedja współczesn. „chłopczycy“

Przypieszone tchno życia wielkomiejskiego — Melancholia, które niema nic wspólnego z... miłością! — W głównych rolach prześliczna **MAGDE BELLAMY** oraz typ prawdziwego mężczyzny **GEORGE O'BRIEN** Eroyzm! Jazzband! Charleston! Pikantier! — Współudział biorą wszystkie przemianowe piękności **AMERYKI** — Ponadto wspaniała komedia-farsa w dwóch aktach oraz największą aktualność dnia: **POGRZEB RUDOLFA VALENTINO**. Wszystkie gwiazdy filmowe w oszoku żalobnym.

Początek o godzinie 5, 7 i 9, w niedzielę o 3. 1688k Początek o godzinie 5, 7 i 9, w niedzielę o 3.

## Fałszywy carewicz.

Nowa afera Dymitra Samozwańca w Rosji.

Kraków, 5 listopada.

(—) W tych dniach rozpoczyna się w Kijowie sensacyjny proces, w którym jako główny oskarżony występuje niejaki Pietrenko, były kierownik organizacji sowieckiej we wsi Sosznikowo, w gubernii kijowskiej. Obok niego zasiada na ławie oskarżonych cały szereg chłopów, których obwinia się o zbrodnię monarchistycznej propagandy i kontrrewolucyjnej knowania przeciwko państwu Sowieckiemu. — Oskarżenie dopuścił się tego przewinienia, popierając pewnego młodego człowieka, który od dłuższego czasu tuła się po różnych wsiach Ukrainy i pedałuje się za syna cara Mikołaja II i zbiera wokół siebie zwolenników monarchizmu.

Sam „carewicz“, właściwy bohater tego nowożytnego dramatu o Dymitrze Samozwańcu, obecnie jest nieznaną z miejsca pobytu. Pomimo niegodziwych wysiłków, nie udało się władzom sowieckim ująć fałszywego Aleksieja, co świadczy nie tylko o wielkiej zręczności i sprycie samozwańczego syna carekiego, ale także o tem, że widocznie posiada on wielu zwolenników i wpływowch obrońców. Przypuszczają, że albo się ukrył w jakiejś odalonej wsi, albo też znalazł przytułek w klasztorze, aby w odpowiedniej chwili znowu wystąpić na szerszej arenie.

Nowy pretendent do tronu, podobnie jak niegdyś Dymitr Samozwaniec-Hrycko Otrępiw, został „rozpoznanym“ w klasztorze. Ten Dymitr Samozwaniec XX stulecia, nazywa się w rzeczywistości Malchow i podobno ma być istotnie podobny do zamordowanego przez bolszewików carewicza Aleksieja. Identyfikację jego stwierdza niania — i tutaj znowu nasuwa się analogia ze sprawą Dymitra Samozwańca. Niania ta miała owego krytycznego

dnia, kiedy cała rodzina carewska została wymordowana, ułatwić ucieczkę carewiczowi przez tylną schody, a potem miała go schować w wielkim koszu. Wprawdzie liczne sprawozdania o ostatnich dniach rodziny carewskiej nie wspominają nic o takiej „niani“, któraby należała do świty carewicza w wygnaniu, ale całe to opowiadanie brzmi nadto romantycznie, aby nie znalazło wiary u wielu łatwowiernych osób. Ponadto dwie rzekome damy dworskie, Jukowa i księżna Olga Gubina, miały rzekomo potwierdzić zeznanie nianki, rozpoznać pretendenta do tronu, jako carewicza Aleksieja.

Uplynał już prawie rok od pierwszego pojawienia się fałszywego carewicza, a ciągle jeszcze zwiększa się ilość jego zwolenników. Akt oskarżenia w procesie kijowskim znacząca, że Malchow debiutował jako pretendent do tronu właśnie we wsi Sosznikowo. Pietrenko zwołał zbranie chłopów, na którym „carewicz“ wyłożył przemówienie do ludzi. Przepowiadał on bliski upadek bolszewickiego rządu i obiecywał, że będzie dobrym i sprawiedliwym carem, i zobowiązywał się do rozdzielenia całej rosyjskiej ziemi pomiędzy chłopów. Z tej wsi udał się potem do innych w towarzyszywie wiernych zwolenników, a wszędzie, gdzie się tylko pokazał, budził wielki entuzjazm. Popularność jego dosięgła wszędzie takiego stopnia, że władze sowieckie uzwały za konieczne energiczną interwencję. Przywódca tego ruchu monarchistycznego aresztowano i stawiono przed sądem. Fałszywy Aleksiej i jego towarzysze, rozpęszczali wszędzie wiadomość o tom, jakoby zagrożenia doskonale wiedzieli o uratowaniu syna Mikołaja II i przygotowali dla niego pomoc w odpowiedniej chwili. Jest to znowu jedna więcej analogia ze sprawą Dymitra.

## Tajemnice Paryża.

# Nie taki djabeł straszny, jak go malują

albo

## za kulisami reklamy niektórych gwiazd kabaretowych.

(Originalna korespondencja „Il. Kurjera Codz.“)

Paryż, 2 listopada.

Przed kilku dniami dzienniki paryskie doniosły o tajemniczym zamachu, dokonanym na osobie słynnej gwiazdy kabaretowej, występującej obecnie w revue w Moulin Rouge, panny Ireny de Mollement. Bardzo wiele osób dowiedziało się przy tej sposobności prawdziwego nazwiska jasnawłosej artystki, znanej jako gwiazda filmu a potem diva music-hallowa pod rozgłosnym pseudonimem Giny Palermo. Oto szczegóły zamachu, o którym już pokrótce donosiliśmy.

Artystka ma własną elegancją wile pod Paryżem i naturalnie własną auto. Owej nocy wróciła po przedstawieniu do domu i położyła się spać. Obudził ją brząk łucznicy szyby i odgłos strzałów. Zauważyła się, zapaliła światło i obudziła służbę i kuzyna, który spał w sąsiednim pokoju. Pokazało się, że niewyśledzony sprawca zabrał z garażu kilka drabin, związał je silnie drutem, ustawił pod okno mieszkalni dwa ogrodowe żelazne krzesła, na nich skombinowaną drabinę i tak dostał się do okna, które wybił i dał dwa strzały, poczem zniknął bez śladu. Kule rewolwerowe utkwiły w ścianie w niewielkiej odległości od śpiącej artystki.

Następnego dnia funkcjonarjusz policji przeprowadził śledztwo, z którego wynika, że osobliwy „samochód“ znalazł doskonałe rozkład wili, a prztem był doskonałym strzelcem.

Dziwny ten zamach tłumaczy artystka chęcią zemsty jakichś nieznanych jej wrogów. Ci już przed kilku dniami dokonali paru zamachów na pneumatyki i kula od tej samochodu.

Gina Palermo, niezwykłej urody, zrobiła karierę w Anglii, jako artystka w rodzaju Mistingueta, to znaczy, że śpiewa i śpiewa i to równie dobrze po angielsku jak po francusku.

Obecnie występuje w Moulin Rouge, gdzie zryła królową bez konkurencji sama „beka Misa“ (popularnie skrótowo na Mistingueta). Czasami jednak zmieniała rewers. Mistinguet bierze urlop i wtedy jest pole do popisu dla innej „gwiazdy“, jak obecnie dla Giny Palermo. Ma ona tam jeden występ w skelchu, w kostiumie składającym się dosłownie z kilku parok mawieszonych z przodu. Sukces, płynący z i wielkiej mawieszonych ciała, nie przynosiłego żadnym kostiumem, jest wielki. Mimo to, od czasu do czasu wypadają jak przystało na największe nawet artystki, aby o niej „mówiono“. Od paru dni sposobnością do „mówienia“ była zguba czy układzenie mawieszona z serce, oczywiście bezcennej wartości, bądź też futra szwajca kosztującego bajecznie sumy. Ale to wyszło już z mody.

Na drugi dzień pisma doniosły, że artystka jest tak sławetowana, iż wczoraj nie przysłała, ale już

nazajutrz można było czytać w komunikatach dla prasy i na afiszach:

Pomimo strzałów rewolwerowych Gina Palermo gra dzisiaj w Moulin Rouge etc.

Jednym słowem „zamach“ zrobił swoje.

Ale Mistinguet miała się na baczności przed rywalką.

W dwa dni później Paryżanie dowiedzieli się, że ogrodnik Misa i jego żona skradli w wili, którą artystka ma w Boulogne, pod Paryżem... kartofle i futra. Kombinacja tak oryginalna, jak kartofli i futra, jest oczywiście dość pomyslowa, ale nie wystarczająca, to też następnego dnia zjawiła się rzecz jeszcze więcej oryginalna.

Jakiś młody, oblatry Niemiec, nazwiskiem Keller — jak to już pokrótce „Ilustr. Kurjer Codz.“ donosił — dostał się do salonu w paryskim apartamencie artystki przy Wielkiej Bulwarowej i za żadną cenę nie chciał się wyprostować, twierdząc, że jest słabym małżonkiem Misy. Zaprowadzono go na komisariat, gdzie w chwili późniejszej zjawiła się i Mistinguet, przegnać zobaczy „słabego“ męża. Dowiedziawszy się, że ten jest szefem, wroczyła komisarzowi znaczną sumę pieniędzy na podróz małżonka do miejsca rodzinnego i prosić, aby go nie niepokojono.

Wczorajem komunikaty w prasie przypomniały, że niedługo Mistinguet wystąpi w Moulin Rouge w nowym rewersie, a tymczasem udaje się na tydzień na występy gościnne do... Berlina.

Nie ulega wątpliwości, że bledzioczy pociągną tłumnie, aby zobaczyć francuską artystkę, z którą konieczności chciał się znieć jeden z ich rodaków.

Tak się reklamują „gwiazdy“ pól piętnej.

Ale i głęć bezrydka nie chce pozostać w tyle.

Wczoraj n. p. słynny bokser, Carpentier, miał przypodez i jakimś flintem, który go chciał nabrać na 182 dolary. Skończyło się oczywiście na tem, że bokser dopędził go i pokonywszy regularnym knock-out, odebrał swoje dolary.

Ale i strzały przez okno i kartofle z futrem i dolary — wszystko już było i ghyby ktoś znalazł? Iduro, gdzie potężnym reklamą artystkom urządzano naprawdę „oś nowego“, ten napewno byłby „kokosowe“ interesy.

Przedwojennej dobroci

# Morełówka

wyrobu firmy: Jan Muszyński, Lwów

Wszędzie do nabycia. 682

## Filmy współczesne.

### Mój wywiad z Marssem.

Nie bardzo ufając sprawności służby odbiorczej telegrafu iskrowego na Marsie, dokąd nadano przecież przed ówmi dniami pilną depeszę, zwróciłem się do naszego planisty za pośrednictwem sensu — spłytystycznego. Jeżeli na takim kręcącym się wywiadzie można rozmawiać z duchem Zagłoby czy Kafka, Balladyna lub Odysseusza, „kobiety która zabiła“ lub kota w butach, to dlaczego nie miał gadać ze mną i jakiś Marsjanin.

Istotnie po paru apalach zjawil się, szturkując mocno samo medium. Wówczas zadalem mu następujące pytania:

- 1) Czy jaja u was także podrozały?
- 2) Czy u was już wszystkie panie poobcinały sobie włosy?
- 3) Co robicie pod koniec miesiąca, gdy wam wydzie „to co najważniejsze“?
- 4) Kto u was jest szampionem boksu?
- 5) Co kręca teraz u was w kinach?
- 6) Co powiecie na to, że Zuzanna przeszła na zawodową tenisistkę?
- 7) Jak tam sto dolar?
- 8) Czy wam słońce robi też różną światełta?
- 9) Czy u was też trudno o dobry kawior i dobry humor?
- 10) Czy który z was nie mógłby mi pozyczyć z tysiąc złotych do jutra?
- 11) Czy nie znacie jakiego dobrego środka na katar?

Takie pytania zadalem duchowi Marsa. Długi czas nie było odpowiedzi. Pytania musiały wprawdzie w ambaras. Myślałem już, że będę musiał zwyciężając dziennikarney dorobić resztę wywiadu „na własnym drucie“.

Nagle talerzyk zaczął się trząść.

— Jest jest!

Ody dziewczę zapisujące litery oświadczyło wyraz, zarumienione rzełot.

— Nie mogę tego przeczytać, bo to się robi, ale nie mów!

Na tem esans się skończył. Duch wiócej nie nie rzekł. Ale to, co oświadczył, jest najlepszym dowodem, że na Marsie mieszkają ludzie, i że duch, którego zapytywałem, był widocznie zoh małżankiem.



### AUGUSTYN KADULSKI

obywatel m. Krakowa  
prezydent lat 71, opatrzony ów, Sakramentami, zmarł dnia 4 listopada 1926 r.

**Nabożeństwo żałobne**

odprawione zostanie przy zwłokach dnia 5-go bm. o godzinie w pół do 9-tej rano w kościele PP. Norbertanek, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicki, na które to smutne obrzędy strokana żona, synowie i córki a rodzinami zapraszają Krowczych, Przyjaćół i Znanych Zmarłego.



### Karol Domagalski

diagnosta m. Krakowa  
D. O. K. V.

po krótkiej a dolegliwej chorobie, opatrzone ów, Sakramentami, zmarł w Pemu dnia 2 listopada 1926 r. — prezydent lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Sepiala Okr. przy ul. Wroclawskiej, nastąpi w piątek dnia 5 listopada o godz. 9 rano, na który to smutny obrzęd pozostałe córki, zięćowie, wzmali i siostry zapraszają Krowczych, Przyjaćół, Kolesów i Znanych Zmarłego. 682

## Zarząd kawiarni „POD PALMĄ“

Zawieszenia P. T. Publiczność, że z dniem 1 listopada b. r. pomysł dla swych wieczornych koncertów słynny zespół koncertowo-jazzbandowy (organ na rękę), złożony z artystów-muzyków pp. Ernesta Tokacza, Walego Deos, Tadeusza Piszowskiego, Konstantego Siemulskiego, których produkcje postawione na wysokim poziomie artystycznym, sławetnie będą odlat jedyną miłą rozrywkę dla szerokiej kół inteligencji naszego grodu.

1688k ZARZĄD.

# WYSOWA

pierszorządnej jakości woda lecznicza przeciw katarowi dróg oddechowych, chorobom przewodu moczowego, według orzeczenia lekarzy przewyższająca siłą leczniczą wody zainaleone, jak Seltersa, Ems itd. Hurtowny skład: Apteka K. Wisniewskiego i Ska, Florjańska 15 oraz do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 1277k

Paruętajcie

## o „Tygodniu Akademika“

**Ślub belgijskiego następcy tronu w Sztokholmie.**



(?) Dnia 4-go listopada odbył się w Sztokholmie ślub belgijskiego następcy tronu, ks. Leopolda z księżniczką szwedzką Astridą. Na ślub ten wyjechała również do Sztokholmu belgijska para królewska, odbywając tę podróż morzem, aby nie jechać poprzez terytorjum niemieckie. W Drukarni uważano za niemożliwe, aby w kilka lat po ukończeniu wojny i po napadzie Niemiec na Belgię, mogła belgijska para królewska choćby przez kilka godzin jechać przez Niemcy specjalnym pociągami. — Fotografia nasza przedstawia księcia Leopolda z żoną w gabinecie, w którym złożono nadesłane kosztowne podarunki weselne.

**Podziękowanie.**

J. W. Pam Polikowicki lekarzowi Dr. Wojciechowi Racowi dziękuję serdecznie za poświęcenie i wyraz głębokiej wdzięczności na miastrowskie przeprowadzenie operacji mojej żony.  
Plik. sz. gen. Jan Bigo  
Attache wojskowy w Pradze.

634g

**Co dzień niesie?**

**5**  
listopada

**Piątek**

Zachęzjasza i EL  
Gr. kat. 23 Zwłotk. Jakowa

**Kalendarzyk astronomiczny:**

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Data wstąpienia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
6:37	16:01	9:24	4m	5:00	16:23	☾

**Hold u stóp grobu Chopina.**

Z Paryża donoszą: Dnia 31 października Tow. Franco-Polowe w Paryżu złożyło hołd pamięci Chopina. W tym celu około 50 osób udziło się, mimo słońca i wiatru, na emblezant Pere la Chaise, gdzie zwłoki Chopina spoczywają.

Wygłoszono nad grobem Chopina trzy mowy. Pierwszą z nich wygłosił na temat „Polacy a muzyka” p. Radwan. Następnie przemówił dyrektor towarzystwa sztuk pięknych p. Paul Leon, składając na grobie Chopina piękny wieniec.

Po przemówieniach nadeł ambasady polskiej w Paryżu p. Arciszewskiego, p. Janina Zarzycka odczytała po wygłoszeniu z pamięci poematu Kazimierza Tułmaja, wyjątki z utworów francuskich.

**Wojewoda Darowski pozostaje.**

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): Pisma donoszą, że zmiana na stanowisku wojewody krakowskiego jest nieaktualna. Natomiast spodziewać się należy poważniejszych zmian w obsadzie starostw tego województwa. (Byłoby nie z domów wykształceniem. Red.)

Wicewojewoda warszawski, Korsak, ma objąć województwo tarnopolskie.

**Kto będzie dowódcą O. K. Poznań?**

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent (Wir.) Jak słychać, dowódcą O. K. w Poznaniu ma zostać były komendant miasta Warszawy generał brygady Suszyński. Dotychczasowy dowódca O. K. w Poznaniu, gen. Sosnkowski, ze względu na stan zdrowia, będzie musiał jeszcze dłuższy czas przebywać na ulicę ozdrowieńczy. Zastępco sprawował funkcje dowódcy O. K. gen. Hanser.

**Sledztwo w sprawie napadu na pos. Zdziechowskiego.**

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): Sledztwo wstępne w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego zostało ukończono, jednakże żadnych konkretnych wyników nie dało. Sledztwo zostało obecnie przekazane prokuraturze wojakowego sądu okręgowo.

**Podatek dochodowy nie będzie rozłożony na raty.**

Z Warszawy donosi (Szcz.): Rada naczelna orzeczenia ścisłości polskiego wystąpiła do ministerstwa skarbu z memorandumem, w którym domaga się rozłożenia kwot podatku dochodowego na raty, których termin płatności minął 31 października. Dowiadujemy się, że memoriał ten nie może być w uwzględnienie.

**Przeciw rujnowaniu podatników egzekucją.**

Wobec licznych czułań na egzekucje podatkowe, powstające plitników warztałtów pracy, em. skarbu przypomina treść instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków parafstowych i wszelkich należności skarbowych, według której nie mogą pod żadnym pozorem podlegać zajęciu urzędzenia i przedmioty niezbędnie potrzebne do prowadzenia przedsiębiorstwa. Ministerstwo skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do wstrzymywania egzekucji w razie ograżających płatnikowi ruiny gospodarczej z tego tytułu.

**Ulgi kolejowe dla kuracjuszków w sezonie zimowym.**

Związek uzdrowisk polskich komunikuje: Dzieci zyciowości ministerstwa komunikacji, oraz staraniem generalnej dyrekcji służby zdrowia, udziło się i w tegorocznym sezonie zimowym uzyskać ulgi kolejowe dla kuracjuszków, powracających z kuracji w uzdrowiskach krajowych. Z ulg tych, podobnie jak i w lecie, korzystają mogą wszyscy kuracjusze, którzy w jednym z pozytywnych przez 14 dni. W drodze powrotnej z uzdrowiska do stałego miejsca zamieszkania, kuracjusze korzystają z opustu od normalnej taryfy osobowej P. K. P., wynoszącego 66% ceny biletu bez względu na klasę.

Z dobrodziejstwa tej ulgi korzystają jednak nie wszystkie uzdrowiska, jak było w lecie, lecz tylko te, które urochomiją w tym roku sezon zimowy, a mianowicie: w województwie Krakowskim: Janaszowicka (st. kol. Zakopane), Krynicka, Poronin, (st. kol. Rabka lub Chabówka), Szczawnica (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sącz), Zakopane, Zegiestów Zdrój i Zegiestów Wieś (st. kol. Zegiestów lub Zegiestów Zdrój).

W woj. Lubelskim: Należów (st. kol. Należów lub Sądarski).

W woj. Poznańskim: Inowrocław.

W woj. Stanisławowskim: Jarencze, Tatarów i Wrochła.

W woj. Warszawskim: Otwock.

Ulgi powyższe stosowane będą w okresie od 1-go listopada 1925 r. do 15 maja 1927 r.

**Opłaty egzaminacyjne będą zniesione.**

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): Wczoraj delegacja Związku Bratniej Pomocy otrzymała od wiceprezesa Bartla zapewnienie zmniejszenia opłat egzaminacyjnych i opłat na budowę domów profesorów.

**Polski ruch emigracyjny.**

Z Warszawy telefonuje (Szcz.): Urząd emigracyjny odebrał następujące dane o rozmiarach ruchu emigracyjnego z Polski za pierwsze półrocze r. b. Do krajów europejskich wyjechało z Polski w porównaniu z pracą 23.341 osób, w tem do Francji 30.561, do Niemc 40.937, z tego powróciło do kraju w większej mierze otrzymaniu pracy 8.291. Do Stanów Zjednoczonych wyjechało 3.927, do

Kanady 9.701, Argentyny 6.568 i Palestyny 5.207. Do Polski powróciło z tego 1.870 osób.

**Zmiana statutu oficerskich sądów honorowych.**

W najbliższych dniach układa się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany statutu oficerskich sądów honorowych. Według nowej redakcji statut przewiduje:

Orzeczenie sądu honorowego, wykluczające oficera z korpusu oficerskiego, staje się prawomocne z chwilą zatwierdzenia go przez Prezydenta Rzeczypospolitej, jako najwyższego owierzchnika sił zbrojnych. Jeżeli Prezydent Rzeczypospolitej nie zatwierdza orzeczenia co do kary, to sprawa skierowana zostaje do sądu, który wydał pierwotne orzeczenie lub do innego sądu honorowego, wydelegowanego przez ministra spraw wojskowych do ponownego orzeczenia co do kary.

Sąd honorowy, powołany do nowego orzeczenia kary, wysłuchawszy wniosków oskarżonego co do kary, orzeka jedną z kar, przewidzianych art. 5 a. b. statutu oficerskich sądów honorowych.

Kara orzeczona w tym trybie jest ostateczna.

**Znowu kradzież 4355 złotych z sali Stow. studentów Akademii gór.**

Jeszcze nie przebrzmiały echa obrabowania kasy kvestury U. J., gdy przychodzi nam zanotować podobną kradzież, tym razem w Akademii Górniczej w Krakowie.

Krakowską Ekspozyturę śledczą zawiadomił wczoraj wieczorem Władysław Ziemiński, że na przym brzegu Wisły, obok mostu debnickiego, leży rozbita kasetka. W czasie dochodzeń z dokumentów, jakie znajdowały się w owej kasetce, wyszło na jaw, że kasetka należy do Akademii Górniczej. Wydelegowane organa policyjne ustaliły, że kasetka została strażdziona między 30 października a 3-cim listopada, z sali Stowarzyszenia studentów Akademii Górniczej, znajdującej się na III piętrze. Sprawcy musiał znać dokładnie rozkład sal, gdyż nie wszedł do samej sali, lecz tylko do tej, w której znajdowało się biurko, a w nim kasetka z pieniędzmi. Sprawca, czując się bezpiecznym, rozbił biurko i zabrał kasetkę, w której znajdowało się 4.355 złotych, w tem 322 dolary w banknotach po 100, 5 i 2 dolary.

Przesłuchany w tej sprawie student Akademii Górniczej Pelczar, który przyszedł w dniu 2 b. m. do sali, zeznał, że zauważył 12 od biurka, w którym znajdowała się kasetka, odpadł kawałek deski. Fakt ten jednak nie wzbudził u niego podejrzenia, że z biurka strażdziono kasetkę. Ustalono również, że sala ta nigdy nie była zamknięta. Wobec tego faktu też kradzież nie była zbyt trudna. Jak się dowiadujemy, policja jest na tropie sprawcy. Kwestia ta, według zaszczepionych przez nas informacji, miała być użyta na zakup ziemniaków do kuchni górniczej.

**Tragiczny wypadek samochodowy.**

Wczoraj w godzinach wieczornych zdarzył się tragiczny wypadek samochodowy na placu Teatralnym w Warszawie. Oto gdy na plac Teatralny skręcał z ul. Wierzbowej samochód wojskowy, należący do gen. Żeligowskiego, przechodzący przez jezdnię p. Oskarwa Fonchaim, obywatelka francuska, nauczycielka. Zderzenie dowoła dostała się pod samochód, zahaczony w pełnym biegu, niesiony za późno. Pani Fonchaim doznała wstrząsu mózgu, złamania dolnej szczęki i szeregu doświadczeń ran.

Nieszczęśliwa przewidziano w oplakany stanie do szpitala św. Rocha.

Samochód prowadził oficer sierżant Michał Polski, którego policjant po wylegitymowaniu zwołał. W samochodzie znajdował się gen. Żeligowski.

**Rozstrzelanie bandyty Łukawskiego.**

Z Warszawy donosi (Szcz.): Wczoraj rano o godzinie 7:15 rozstrzelano na stokach Cytadeli bandytę Łukawskiego, t. z. Rudego Janika, ostatniego członka bandy Zieliskiego.

**W powiecie tarnobrzelskim grasują bandyci i złodzieje.**

(ms-d) Z Tarnobrzega donoszą nam o wzmożeniu działalności na terenie powiatu tarnobrzelskiego przez różne bandy złodziejskie. I tak niedawno zabito tam po walce z policją bandytę Maciagą. Wkrótce potem okradziono kasę sądowną, obrabowano sześciu kupców, oraz dokonano szeregi włamań. Ponadto grasują członkowie bandy Jamy i Koscińskiego, którzy przed kilku dniami napadli na plebanję. Widocznie bandytlom braku broni, włamali się więc w dniu 25 z. m. powołanie do sądu i zabrał wszystkie broń, jaka się tam znajdowała od lat jako dowody czynu.

Mając broń, tej samej nocy bandyci włamali się do kilku sklepów, między nimi do hurtowni tytoniu i tu się im noga powinela. Dzięki energicznemu śledztwu policji, aresztowano Jana Poczowskię, rzeźnika z zawodu, niejednokrotnie już karanego, rodem z Krakowa, za różne sprawy; jego współzłodziejkę, Stefanję Kulasiakównę, oraz Janę Orłona, dobrane znanego policji bandyte i włamywacza. Rabusie zrabowały towar wyrzylali koleją jako przesyłki nadzwyczajne do Krakowa i tu upiędzili u pasierców.

Ujęcie tych włamywaczy zawiadzić należy wywp. p. Żukowskiemu, który przy pomocy psa „Saturna” wytopił złodziejnaczy.

**Rozruchy antyżydowskie w Persji.**

(Kr.) Jak dzienniki z Teheranu donoszą, zaości się w Persji na poważne rozruchy antyżydowskie. Członek parlamentu żyd. Hayn, został w tych dniach powieszony pod zarzutem, że latł udział w sprzyjęszeniu na życie trzech innych żydów.

### Nie wie co to

młocność  
radość  
serce  
namiętność  
wierność

żydów zostało aresztowanych i skazanych również na śmierć.

Przywódcy perydych żydów zwrócili się o pomoc do żydowskich organizacji zagranicą. Oświadczają oni, że Haym i jego towarzysze padli ofiarą swych wystąpień przeciwko polityce ucisku, prowadzonej zarówno przez rząd, jak przez społeczeństwo. Wśród ludności tubylczej uważają się dąże groźne wrzenie, skierowane przeciwko żydom, którzy też masowo nękać zagranicę. W wielu miejscowościach na prowincji przyszło do napastków i pojedynczych wypadków mordów na żyłach.

### Z Marsa niema dotychczas żadnej wiadomości.

(kr.) W Londynie panowało w tych dniach wielkie zaniepokojenie i podenerwowanie wśród zwolenników radia i właścicieli stacji radiowych. Mars, który jak wiadomo, przez wielu uznawany jest za niebezpieczny dla drugiej zemnie, osiadał najbliżej przybliżenie do naszej planety, a jednak z centrali radiowych obiecali swoim abonentom (oszczędnie za dodatkową opłatą) połączyć ich z nieznanym ciałem niebieskim. Jak inaczej nie można było przypuszczać, czekali



wszyscy abonenci daremnie przy swoich odbiornikach i przyszli wreszcie do przekonania, że albo Mars wcale nie jest zamieszkały, albo jego mieszkańcy nie są skłonni do wchodzenia w stosunki z nieznanymi mieszkańcami naszej ziemi. W ten sposób w Londynie upadła, jak na rozbie, barcho rozpowszechniona wśród ludności legenda, że Mars zamieszkały jest przez takich samych ludzi jak my, z którymi nawet można wejść w „stosunki sąsiedzkie”.

### Gdyż zna jedynie

flirt  
rozrywkę  
nerwy  
emocje  
mężczyzn

**LEKARZE CZESCY W KRAKOWIE.** W sobotę 6 b. m. o godz. 9.45 rano, przybędzie do Krakowa z Poznania wywieźnika lekarzy czeskich w liczbie około 55 osób. W wyjeździe biorą udział wybitni profesorowie i prymariusze czeskich. Opracowaniem gości po mieście zajmie się Polski Związek Turystyczny. Wywieźnika, poza osobliwościami Krakowa, zwiedzą zakłady prof. Pilza, szkoły pielęgniarzek i zakłady sanitarne na Prądniku. Wieczór goście będą na przedstawieniu w teatrze miejskim. W nocy nastąpi odjazd.

**KOMITET JUBILEUSZOWY ŚW. ST. KOSTKI** dzieki przychylnemu stanowisku magistratu m. Krakowa uzyskał teatr miejski na sobotę dn. 13-go listopada, w którym to dniu odbędzie się wielka Akademia. Komitet jubileuszowy spowodował przepiękny film z życia św. St. Kostki, wyświetlany specjalnie na uroczystości jubileuszowe, p. t. „Na drodze”. Film ten wyświetlany będzie codziennie od dnia 12 b. m. w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńskich.

**JÓZEF PIŁSUDSKI A BENITO MUSSOLINI.** Pod powyższym tytułem wglęsi w teatrze im. Słowackiego w niedzielę 7 b. m. o godz. 12.15 w pol. odeży znakomity powieściopisarz Wacław Sienoszewski. Bilety wczesniej nabywać można w kasie dziennej teatru.

**W SPRAWIE PODATKU OD LOKALI.** Na rzecz gmin miejskich, państwowego funduszu rozbudowy oraz wojewódzkiego funduszu kwaterekowego wprowadzono ustawą 8% podatek od lokali, obowiązujący od 1 sierpnia br. Powinno płatnicy w Krakowie uścić już za III kwartał b. r. podatek od lokali gminny w wysokości 5%, a państwowy na rozbudowę w wysokości 6%, przeło na sierpień i wzięcia istniejąca nadpłata, która wynosi 2% kwartałnie. Wobec tego nowy podatek od lokali po potrąceniu wspomnianej nadpłaty wyniesie w Krakowie w IV kwartale efektywnie 6%. Podatek ten za IV kwartał pozwolił min. skarbu pobrać na podbicie doręczonych z początkiem roku nakazów opłaty 6% państwowego podatku na rozbudowę. Równocześnie pobrać gminnego podatku od lokali został od IV kwartału zamieszany. Płatnicy winni uścić ten podatek w kasie miejskiej pod zagrożeniem egzekucji.

**ZJAZD REPREZENTANTÓW GIEŁD ZBOŻOWYCH I TOWAROWYCH W KRAKOWIE.** Do 6 i 7 b. m. odbędzie się w Krakowie w lokalu giełdy zbożowej i towarowej konferencja giełd towarowych w Polsce (Warszawa, Poznań, Kraków, Łódź, Bydgoszcz), podjęte z inicjatywy giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu, w sprawie normalizacji rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej o „organizacji giełd”. W konferencji weźmie udział reprezentant ministerstwa przemysłu i handlu, p. Eugeniusz Wcisło.

**ZAMKNIĘCIE BRAMKI CIEMENTARNI.** Na cmentarzu rakowickim bramka od ul. Królewskiej (dawnej Warszawskiej) będzie z dniem 5 b. m. do 1 kwietnia 1927 r. zamknięta, przez zbudowę i świąt, w których to dniach otwarta będzie bez przerwy cały dzień.

**NOWE CENY NA CHLEB.** Od sezonowej wzeszł w życie nowy cennik na chleb. I tak według tego cennika 1 kg. chleba żytniego jasnego o 66% przemyśle kosztuje 57 groszy, 1 kg. chleba żytniego ciemnego 42 grosze, ceny pieczywa białego pozostają bez zmiany. W eklepach spożywczych wolno pobierać za jeden kg. chleba o 2 gr. więcej, a za trzech Bulkach o jeden grosz więcej. Podwyższenie ceny wyższe ulegną karze aresztu do sześciu tygodni lub grzywny do 10.000 zł.

**SZLAKIEM LISTOPADOWEJ KADENCJI SĘDZIÓW PRZYSYGLĘCH.** Listopadowa kadencja sędziów przysięgłych, która rozpoczyna się w krakowskim sądzie okręgowym karnym w dniu 8 b. m., obejmuje przeważnie rozprawy prasowe. Kadencję zacznie rozprawa przeciwko Wiktrowi Raszkowi, oskarżonemu o zdradę główną. Dnia 10 jako oskarżony o obrazę czci, popelnioną drukiem na osobie pułk. Ganczarskiego, stanie przed trybunałem rol. „I. K. C.”, Jan Stankiewicz, 13 b. m. rozprawa o obrazę czci posła Bryła przeciwko Józefowi Świądrowi. 15 b. m. Karol Ostachowicz o obrazę czci przeciwko Feliksowi Jablonskiemu, 16 posł i redaktor „I. K. C.” Marjan Dąbrowski o obrazę czci przeciwko drzewi Władysławowi Świerckiemu. 17 Mieczysław Scietyński o obrazę czci przeciwko Janowi Kozickiemu, 18 Antoni Krapel, oskarżony o zbrodnię podpalenia, gwałtu publicznego i nakłaniania do morderstwa. 20 rozprawa przeciwko Stefanowi Ludwikowskiemu o zbrodnię rabunku.

**TAK SIĘ ZAGAPIŁ, ZE ZŁAMAŁ NOGĘ.** Wczoraj w czasie uroczystości poświęcenia Domu medyków przy ul. Grzegorzewskiej spadł z parkanu 13-letni Stefan Piłkowski i doznał złamania nogi. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiezło pogotowie po założeniu szyny do szpitala.

**DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych pogotowie ratunkowe interweniowało w dwóch wypadkach zamachów samobójczych. I tak w pierwszym wypadku targnął się na życie Franciszek Wredel, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 16, który wypił większą ilość jodyny. Po udzieleniu środków leczniczych pozostawiono desperata opiece domowej. Następnie rzucił się na żywioł Stanisław Wredel, zamieszkały przy ul. Zygmunta Augusta, wypuła większą ilość trującego płynu, prawdopodobnie arseniku. Wobec tego, że po przywróceniu przytomności desperak niezdolna odurzenia umysłowa, przewieziono ją do szpitala.

**HARAKIRI.** Pogotowie ratunkowe zawiadane dziś rano do kroszn 5-ego dywizyjnego pułku, gdzie żołnierz Antoni Kewa, lat 21 lat, rozciął nożem rękę

## Zorganizowana Kradzież wagonów na Górnym Śląsku. Pokątne giełdy węglowe i wagonowe.

Jak stwierdzają pisma warszawskie, na tle smutnych stosunków w dostawach węgla dla rynku krajowego wytworzył się na G. Śląsku pokątne giełdy węglowe.

W Katowicach w hotele „Savoy” powstała formalna giełda na węgla, w kawiarni „Astoria” urządzenie giełdy na węgla.

Istnieje formalny pasek. Wtajemniczeni opowiadają, że za 16-tonowy wagon płać się 15 złotych,

za 20-tonowy — 20 złotych. Równocześnie odbywa się zorganizowana kradzież wagonów dla uprzywilejowanych klientów.

Również w Mysłowicach pracuje na wielką skalę giełda wagonowa, której działalność grozi wprost w podstawowe interesy ludności i życia gospodarczego państwa.

Natychmiastowe i energiczne wystąpienie władz jest nieodzowne.

## Dzientelmen-złodziej w potrzasku. Koniec złoczyńcy mieszkaniowego.

Przed kilku tygodniami napaścił o niezwykłym złoździej warszawskim, który zjawiał się podczas nieobecności pańców domu, siadał przed biurko i pisał list, okradal szafki. W ten sposób okradł on wiele mieszkań w Warszawie. Stwierdzono, że należy się ów tajemniczy złoździej Edward Ozpurski, jednakże nie można było wpaść na jego ślad.

Poszukiwały go wszystkie komisariaty warszawskie, zwłaszcza komisariat 6-ty, otrzymano bowiem poufną informację, że Ozpurski bywa widywany na ulicach: Żelaznej, Twardej i Miedzianej.

Trudnej misji ujęcia złoździej podjął się przewodnik Obrębski. Udało mu się ustalić kilka niewątpliwych faktów.

Oto poszukiwany młodzieniec miał przyjaciółkę, niejaką Jadwigę Ciemniowską, zatrudnioną w wytwórni rekawiczek przy ulicy Złotej 49. Kochankowie mieli się na bezczelności, zwłaszcza w ostatnich czasach. Ciemniowska, siostra rozstrzelanego bandyty Jundasa, znana z widzenia agentów policyjnych i zawsze zdążyła uprzedzić swego przyjaciela o nastą-

wionych śladach. Wczoraj o zmroku przewodnik Obrębski zawiązał się z głową w kołach doszary i siadł przed bramą domu, w którym miesi się pracownia rekawicznicza. O godzinie 6-jej ujął wychodzącą Ciemniowską. Zerknęła na podniecony kolnier barani, rozczuła się dokoła i szybko podążyła w kierunku ulicy Marszałkowskiej.

Przewodnik, porzucając kołki, szedł za nią krok w krok po przeciwnym chodniku. Na rogu Zielnej kobieta wskożyła do krytej taksówki. Jakiego głos męski zawołał: — Jazda!

Auto ruszyło z miejsca, lecz w tej samej chwili przewodnik obworzył dzwiczki i, celując z rewolweru, krzyknął:

— Nie ruszać się! Polojcie!

W taksówce siedział Ozpurski.

Zamiast na spacer, młoda para pojechała wprost do urzędu śledczego. Nadmienić wypada, że aresztowanym złoździej pochodzi z szacnej, cześniejszej się ogólnym szacunkiem rodziny.

## Smiertelne zaccadzenie dwóch robotników w czasie pożaru w składzie węgla w Krakowie.

Wczoraj około godziny wpół do 7-mej rano zawiadomiono telefonicznie miejską straż ogólną o pożarze przy ul. Zbożowej. W kilka minut przedtem zaalarmowano także pogotowie ratunkowe. Przybyła na miejsce straż pożarna stwierdziła, że pali się zabudowania, w którym mieści się biura kancelaryjne w składzie węgla M. Dłumienfelda.

Straż pożarna zaprowadziła linie węglowe i przystąpiła do zlokalizowania ognia. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy rury piecowej. Od rury

zapaliła się belka oraz trociny między ścianami, a następnie ogień przenosił się na sterych tego zabudowania. Na strychu, gdzie złożona była większa ilość stomy, spalo dwóch robotników, mianowicie Piotr Burdek, lat 24 lat, i Jan Szczupak, lat 20, obaj rodem z Dziekanowic, którzy ponieśli śmierć w skutek zaccadzenia.

Mimo zabiegów lekarskich, nie dano się ich przywrócić do życia. Wadomość o tragicznej śmierci robotników wywołała w okolicy wielkie wrażenie.

**CÓŻ MI Z TEGO...**  
Cóż mi z tego, że kwitną kwiaty,  
pocieszone kwiaty jesieni,  
cóż mi z tego, że ktoś jest bogaty,  
że żyje mi się lepiej, miłsi,  
jeśli w moim obłonie ogrodzie  
powiedły kwiaty na chłodzie?...  
Cóż mi z tego, że szczyteli się śmieje  
i dla innych ma swoje dary,  
jeśli moje umarły nadzieje,  
jeśli wszystko mam w sobie — prócz wiary,  
jeśli w szarobit dni mego żywota  
jeno smutek swe nitki wiać moła.

**Osobiste.**  
**FRANCUSKIE ODZACZENIE PROF. RASZKI.**  
W szanowny mełóg poleżonych około zorganizowania i rozwoju Szkoły przemysłowej artystycznego w Krakowie, oraz postępowania w sprawie nauczania na

wybitnie wysoki poziom, co na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu zwróciło uwagę osób kompetentnych, otrzymał dyrektor tejże Szkoły p. prof. Jan Raszka, art. rzeźbiarza, krzyż oficerski Legii honorowej francuskiej.  
(Szcz.) **MIN. REFORM ROLNYCH STANIEWICZ** wyjeżdża w nadchodzącą sobotę na inspekcję województwa śląskiego.  
(Szcz.) **WOJEWODA ŁÓDZKI JASZCZOŁF** przybył służbowo do Warszawy.  
(B.) **POSEŁ CZECOSŁOWACKI W WARSZAWIE, FLIEDER**, przybędzie do Poznania w piątek rano wraz z wywieźnika lekarzy czechosłowackich. Pos. Flieder gości w Poznaniu wizyte przedstawicieli władz, pozem będzie na śniadaniu, wydanem przez konsula czechosłowackiego w Bazarze.  
**P. MIECZYSLAW KOBRZEL**, cedeł z Nowego Sącza, uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora w dziedzinie nauk lekarskich.



Dość w piątek 5-go h. m. premiera w Kinie „Sztuka”

Wspaniały i największy superfilm sezonu 1926/27! Szał tańca! Szał miłości! Najnowszy krzyk współczesności pt.:

Dom medyków będzie — jak wiadomo — tracić w Krakowie gmach mieszkalny dla młodzieży uniwersyteckiej. Zważywszy, w jak trudnych warunkach żyjemy, są to rezultaty imponujące. Jest to przedewszystkiem zasługa samych organizacji akademickich i poszczególnych akademików, którzy własnoręcznie dosyć swe budują, nakładają na siebie podatków i t. d. Społeczeństwo polskie musi wesprzeć to wysiłki. Wszak młodzież, to przyszłość narodu. Nie zajmujmy więc grosza na cele akademickie! Powiększajmy znakomicie się procentujący kapitał narodowy!

P. Prez. Mościcka na rzecz „Tygodnia Akademika”

Z Warszawy telefonuje (B S.): Z okazji „Tygodnia Akademika”, p. Mościcka wydała odezwę do kobiet polskich o tworzeniu kół przyjaciół akademika. W tym celu odbyła się konferencja we czwartek z przedstawicielkami prasy i instytucji społecznych. Dziennik akademicki „Halo, Halo”, który będzie wychodził przez cały tydzień, ukazuje się po raz pierwszy w piątek.

NAUKA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dość w piątek po ośmiu godzinach do połowy „Cały dzień bez kłamstwa” sztuka Montgomery'ego, która zejdzie na drugą scenę z alicja, ustępują miejsca nowości Arnolda Bennetta „Kłopoty genialna”. W dniu wczorajszym we czwartek teatr nasz, kontynuując swoją działalność artystyczną na Krasnych zachodnich, odegrał w Gieszynie na zaproszenie tamtejszego Polskiego Tow. Teatralnego „Grób Nieznanego Żołnierza” Pawła Raynał'a.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI”. Dość i w dniach następujących premiera sensacyjnego dramatu Peretz-Hirszbeina w przekładzie dra Kanfera „Pusta karczma” w pomysłowej inscenizacji A. Piekarskiego. W przygotowaniu „Świąteczny Baldwin”, świetna operka o librecie farzowem.

ROSYJSKI BALET wystąpił w Krakowie w Starym Teatrze po raz pierwszy dnia 1. i w piątek dnia 5-go bm. po wspaniałym sukcesie odniesionym w Filharmonii w Łodzi. W składzie zespołu, ówczajni byli przedewszystkiem Margarieta i Valentin Frouman, którzy wspaniale artyści, których zajmuje nie tylko każde drgnięcie ciała, ale i każdy najmniejszy ruch duszy. „Smutek i radość” czuła „Jasne lato” musiał być powtórzony aż czterokrotnie. Bilety na drugi wieczór w Łodzi, po niebywałym sukcesie w dniu pierwszym, zostały w przeciągu dnia wyprzedane.

OSTAJNI KONCERTY S. EISENBERGERA — niezrównanego beethovenisty, odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godzinie 8 wieczór. Biorący program zawiera między innymi trzy wspaniałe sonaty Beethoven'a.

MARJA MISSONA, śpiewniczka, wystąpi w Katowicach dnia 6-go listopada w sali Gimnazjum Państwowo, w godzinie 8-jej wieczorem.

Artyści wykonali szereg pieśni staro-francuskich — śląskich i polskich ludowych, w strojach francuskich, śląskich i krakowskich.

Młoda, utalentowana artystka koncertowała w ostatnich czasach z wielkim powodzeniem i uznaniem w Poznaniu.

II. WIECZÓR KAMERALNY INSTYTUTU MUZYCZNEGO odbędzie się dziś, w piątek o godz. 7-mej wieczór. W programie kwartety fort. Chassanot i Saint-Saens'a, oraz pieśń i arje Saint-Saens'a, Massena i Debussy'a. Wieczór poprzedzi prelekcja dra Reissa.

Z TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO. Koncert symfoniczny Tow. Muzycznego zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na program, który obejmuje sensacyjnie nowość współczesnej muzyki orkiestralnej, z której „Italia” Caselli i „Suka taneczna” Berlioz'a, nigdy dotąd w Polsce wykonane nie były. Solistą będzie mianym baryton p. K. Kudaśkin, który odśpiewa „Pieśni żartobliwe” Strawińskiego i arje z op. „Każde Igor” Borodina. Ciąg programu będzie sławną na wszystkich estradach koncertowych „Lokomotywa” Honzgera. Bilety wczoraj do nabycia u J. Lipińskiego, ul. Sławowska 8.

„KROK EDYTA” W TEATRZE NARODOWYM W WARSZAWIE (Kr). Klasyczna tragedia Sofoklesa w znakomitem tłumaczeniu Kaz. Morawskiego, została z całym piętnastem wystawiona w Teatrze Narodowym. Edyta odzwierciedla znakomite Westryz. Przezwyciężenie Jokasta Brandesówny miała za mało uczucia, za dużo emfazy. Muzyka prof. Mareszalskiego b. ładna, ale w niewłaściwych miejscach występująca — przerywała akcję, osłabiając wrażenie. Dekoracja Prabłaka była imponująca, a całość uczyniła potężne wrażenie na widzach.

PANEUROPA. Pod tym tytułem wykład wygłosił w Kolegium wykładowcy naukowych (Hynek pl. 89) w sobotę 6 bm. red. Konst. Srokowski. Prelegent przedstawił źródła i motywy ruchu paneuropejskiego, tudzież trudności, jakie miał on na przezwyciężyć. Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Hrabina Marica”. Nowości: „Gwałt! Zostalam milionerką” i „Przekleństwo zakazanej miłości”. Promleci: „Kultura ciała”. Reduta: „Przemnyty opium” i „Na biegniesz północnym”. Sztuka: „Złoty motylek” (Lili Damita), „Wesela wódka”. Wanda: „Sandy”. Warszawa: „Wesela wódka”.

Kurier radiowy.

PROGRAM STACJI BROADCASTINGOWYCH na piątek, dnia 5 listopada 1926 r. Warszawa (400 m.) Godz. 15-15:15: Komunikat gospodarczy, godz. 16:45-17: Komunikat harcerski, godz. 17-17:35: Program dla dzieci, godz. 18-18:35: Koncert popularny. Wykonawcy: Adela Czarne-Wilczyńska (śpiew), prof. Wacław Kocharski (skrzypce), i prof. (śpiew).

„ZŁOTY MOTYLEK”

Dramat erotyczny w 8 aktach. Życie wielkiego świata, życie w Paryżu, huczące dzwoniące śmiechem, przewalające się nocami po kabaretach, music hallach i teatrach. W głównych rolach najpiękniejszy kwiat młodzieży Paryża, nadto jako „Złoty Motylek” uroczą, czarującą

LILI DAMITA 16022 znana z „Paryskiej Zabawki”. Reżyserji genialnego M. Kertessa.

Jerzy Lefeld (akompaniament), 1. a) Beethoven: Menuet, b) Beethoven: Rondino, c) Milland: Menuet, d) Fiorillo: Kapryz — odgrywa prof. Kocharński, 2. 4-ry bergerzy z XVIII wieku — odgrywa p. Comte-Wilgocka, 3. a) Sarasate: Romans andaluzijski, b) Chopin-W. Kocharński: Walep. op. 64, Nr. 2, c) Spencer Dyke: Serenada, d) Apol. Kontakt: Mazurek — wykon. prof. Kocharński, 4. a) Meleer: Noe Isletyowa, b) Bóber: „Nie śpiewaj” — odgrywa p. Comte-Wilgocka, 19-19:25: Odezyt p. t. „Postępowanie administracyjne i stosunek obywateli do władz” wygłosił docent Wolnej Wszechnicy prof. dr. Tadeusz Hilarowicz, g. 19:30-19:45: Komunikat rolniczy, godz. 19:45-19:55: Rozmaitości, godz. 19:55-20:20: Pogawędka z dzieł „Wśród książek” (Przebieg najnowszych wydawnictw) wygłosił prof. Henryk Mościcki, godz. 20:20-20:35: Koncert wiośniowy. Wykonawcy: Kwartet Józefa Ozmińskiego. B-theoven: Kwartet symfoniczny G-dur Nr. 2, Mendelsohn: Kwartet smyczkowy D-dur.

Signal czasu, Informacje prasowe. Budapest (500 m.) Godz. 17:15: Koncert kameralny, godz. 17:30: Koncert, następuje muzyka czerwieka. Praga (368 m.) Godz. 11: Koncert, godz. 15:30-17:30: Koncert, godz. 20: Wryjski z operetki, godz. 21: Muzyka lekka. Rzym (425 m.) Godz. 17:45: Koncert, godz. 20:45: Muzyka lekka. Londyn (505 m.) Godz. 19: Koncert z mieszkaniami katedra Walsh, godz. 20:30: Śpiew i orkiestra, godz. 21:30: Uwertury, godz. 22:45: Koncert fortepianowy, godz. 23:15-24: Kabaret. Davenport (1600 m.) Godz. 00:30: Muzyka do tańca, godz. 01-2:30: Muzyka do tańca. Berlin (504 i 571,5 m.) Godz. 17:10-18: Koncert orkiestralny, godz. 20: „Norma”, opera Bellini'ego, godz. 22:30-0:30: Muzyka do tańca. Frankfurt (470 m.) Godz. 20:15-21:15: Koncert kamer., godz. 21:15-21:30: Wieczór operowy. Lipak (492 m.) Godz. 16:30-18: Koncert, godz. 20:30: Koncert symfoniczny, godz. 21:15-24: Muzyka do tańca. Monachium (483 m.) Godz. 11: Koncert, godz. 19:30: Koncert wokalny, godz. 21:05: Bellini — Puccini — Rossini.

Słynny chór czeski w Polsce.



Zdjęcie na piśmie kraj. „Alfa”. Ag. Fot. „Światowida”.

(Td.) Słynny chór czeski, zwany Kryzkowskim, w przejeździe z Pragi na dworzec do Lotwy, Estonji i Finlandji, wystąpił tużownie w Poznaniu, będąc wśród miłośników śpiewu niekłamany entuzjazm wspaniałem wykonaniem ogromnego repertuaru, a nadto złożył imieniem m. Pragi hołd prezydentowi m. Poznania, przyrzec przez chór wreczyć mu księgę pamiątkową m. Pragi z podpisem prezydenta dra Bazyl. Przed odjazdem z Poznania drużyna chóru zwiędziła Poznań i jego okolicy, m. in. muzeum wiekopolskie. Zajęcie nasze przedstawiła (od lewej) prezes chóru adn. dra Czerzowskiego, dyrygenta O. Hillera i sekretarza Polaczkę przed modłem pomnika Chopina w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu. W połowie listopada chór czeski wystąpi z koncertem w Warszawie.

Kurier sportowy.

Uniwersytet — Cracovia 6:5 (4:3). Zawody wzorowo należały do walek zajmujących, przynajmniej bowiem trzeba, że dawno nie widziano się takiej porcji bramek i ciągle zmieniającego się wyniku, a zawdzięczać to w pierwszym rzędzie można obu bramkarzom. Pierwszy z nich bramkarz drużyny uniwersyteckiej, Jakubiec, ma na usprawiedliwienie swoje to, że nie grywał w żadnej drużynie rok blisko i nie ma żadnego treningu, podczas gdy Wiśniewski fatalnie broniący w bramce Cracovii, nie podobnego nie może o sobie powiedzieć.

Protekcja... i dity kabaretowe. — Klejnoty, powodzenie, kwiaty, zaszczyty i miłość. — Rewie tańca i wykwint zabaw, piosenek, zaserotnym rytmem upojenia i podania. — Charleston sksen-trique. — Imponujące tegoroczne reaty na Tami-ze. — Cudne, jak wiele rewje w „Colosseum-Variete”!

Program dwugodzinny.

Cracovia grał w składzie niekompletnym, z pierwszej drużyny uczestniczyli tylko Wiśniewski, bracia Zastawniakowie, Strycharz, Sperling i Chruszcński. Na wyróżnienie zasługują z drużyny uniwersyteckiej Jesionka, Reyman III, Nowodźki i Sperling, Branki strzeżli dla Cracovii Chruszcński (4) i Tokar (1), dla akademików zaś Reyman III i Mysiak po dwie. Późniejszy i Jesionka (z tytułu kar-nego) po jednej. Szczęśliwa p. Arzyński. — Zainteresowanie dalszemi zawodami drużyny uniwersyteckiej wobec tego wyniku, staje się coraz większe. — następnym spotkaniem będzie mecz Uniwersytet — Akademia Górnicza w dn. 7 b. m. na boisku Wisły o godz. 11-jej przedpołudniem.

ZAWODY SPORTOWE NA BOISKU LEGJI W niedzielę, dnia 7 bm. odbędzie się o godz. 11 przedpoł. finał turnieju piłkarskiego Legji między drużynami Sparty i Korony. Zawody są kwalifikacyjne Orzeł — Legia o wejście do kl. B. odbędzie się na tem samym boisku, również w niedzielę o godz. 2:30 popołudniu.

Kurier przemysłowo-handlowy

Dolar w Krakowie. Sytuacja na rynku walutowym nie doznaje od lar ustabilizował się na poziomie 9/01 i po tym szeregu już tygodni żadnych istotnych zmian. Dokursie nabywać go można w każdej ilości. Ruch jest minimalny i ogranicza się wyłącznie do necessarych zapotrzebowania, które znowu nie jest zbyt wielkie. W ostatnim czasie wzmógł się ponownie znaczący napływ dolarów do kas Banku Polskiego. Kurs międzybankowy jak i oficjalny Banku Polskiego bez zmiany.

Dolar w Warszawie.

Warszawa, 4 listopada. (Szcz) Dolar 8/99 i pół dla akcji tendencja słabsza.

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

Wczorajsze zniżenie krakowskiej giełdy akcyjnej przeszło już znakami niedocenywania. Początkowo przeważała tendencja zniżkowa, ofiarą której padło kilka papierów, pod koniec zaś zebrania nastąpiła zmiana, co też wyraziło się w zwiększonej chęci kupna. Dość silnie poszukiwano „Elektronów”. Obróty stosunkowo dość żywe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 listopada. (AW). Dewizy Nowy Jork 8,29, Londyn 4,68, Paryż 20,17-20,12 1/2, Wiedeń 127,25, Praga 25,72, Włochy 25,77 1/2, Belgia 125,60, Szwajcaria 173,92, kupno 174,33, sprzedaż 173,52.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 4 listopada. (AW). Warszawa 57 1/2, złoty 57,35, Nowy Jork 1,33 1/2, 9,02 przekaz.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 4 listopada. (AW). Warszawa 57, N. Jork 5,16 1/2, Londyn 25,34, Paryż 17,07 1/2, Wiedeń 123,17 1/2, Praga 15,25 1/2, Włochy 22,22 1/2, Belgia 72,18, Budapest 20,60, Holandia 18,07 1/2, Szwajcaria 127,25, Szwajcaria 127,25, Oslo 120,85, Kopenhaaga 137,90, Sztokholm 138,07 1/2, Hiszpania 78,57 1/2, Buenos Aires 211, Bukareszt 285, Ateny 631 1/2, Berlin 123,31 1/2, Belgrad 94 1/2, Konstancya 250,20.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork, 4 listopada. (AW). Warszawa 11,27, Londyn 48 1/2, Paryż 22 1/2, Wiedeń 14 1/2, Praga 22 1/2, Włochy 43 1/2, Belgia 14,91, Budapest 22,25, Szwajcaria 11,28, Helsingfors 22,25, Szwajcaria 11,28, Oslo 23,04, Kopenhaaga 26,50, Sztokholm 26,70, Hiszpania 15,04, Bukareszt 57 1/2, Berlin 23,75, Belgrad 17, Montreal 100 1/2, digitarzaga: mbc.malopolska.pl

# Sejm zwołany, czy nie zwołany?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. Dojście „Robotnik” za pośrednictwem z pos. Liebermannem w sprawie zwołania Sejmu. Posel Liebermann oświadczył: „Po chłodnym i spokojnym rozważeniu zagadnienia, każdy niezręczny znawca naszego prawa konstytucyjnego może dać tylko jedną jasną odpowiedź: „Pomimo wydania dekretu o zwołaniu Sejmu, wo-

bec fakt, że nie podano daty i miejsca zwołania, Sejm pod względem prawnym nie jest otwarty, a termin konstytucyjny, t. j. 31 października, został przekroczony”.  
(Już wczoraj podaliśmy, że tego rodzaju stanowisko zajął ZLN, i PPS, Red.).

# Zniecierpliwienie w Sejmie

## Uchwała P. P. S. — Posłowie zażądają zwołania sesji nadzwyczajnej.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Do godziny 8-jej wieczór sytuacja w parlamencie nie doznała zmiany. Zwrócić uwagę tylko na wybitnego majora Prystora, który zakomunikował ustnie marszałkowi Ratajowi zawiadomienie, otrzymane od premiera Marsz. Piłsudskiego.

W kolach sejmowych zaczyna się zwołać uświadzić zniecierpliwienie.

Marszałek Rataj przyjął w ciągu dnia dzisiejszego posłów rozmaitych ugrupowań sejmowych, jako to: dra Marka z P. P. S., Witosa i Dąbskiego z Piastów, Chacińskiego i Hołkę z Ch. D., Głabińskiego z Z. L. N., Poniatowskiego z Wyzwolenia i innych. Wszyscy przedstawiciele klubów informowali się o sytuacji. Odpowiedzi marszałka Rataja dają się streścić w tem, że wraz z całym Sejmem oczekuje on decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej, co do terminu otwarcia sesji.

Jako objaw tego zniecierpliwienia uważać należy komunikat, ogłoszony przez komisję parlamentarną klubu P. P. S., który stwierdza, iż rząd przez nie-

zwolanie sesji Sejmu w październiku i nieprzedłożenie na tej sesji budżetu dopuścił się naruszenia konstytucji i uniemożliwił Sejmowi rozpoczęcie prac nad budżetem i nad zagadnieniami, związanymi z polityką gospodarczą państwa.

Zdaje się, że niektórzy kluby sejmowe nie poprzestaną na samych tylko protestach (jak wczoraj klub Z. L. N. i przytoczony komunikat P. P. S.), lecz skłonne są do wystąpienia z własną inicjatywą. Ma to nastąpić z poparciem się na art. 25 konstytucji, który głosi: „Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać Sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną według własnego uznania, a powinien to uczynić na żądanie 1/5 ogółu posłów (148) w ciągu dwóch tygodni”.

Inicjatywa poselska ma na celu odkształcić na Głowie Państwa, aby dokonano otwarcia sesji dla zatwierdzenia budżetu i innych prac ustawodawczych. Plan ten ma zostać urezeczywistniony, o ileby rząd nie otworzył sesji w czasie najbliższym.

# Rząd sprzeciwił się obradom komisji senackich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Na podstawie dekretu o zwołaniu Sejmu, marszałek Trampczyński wpłynął na uruchomienie komisji senackich. Dziś miało się odbyć posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, zaś na jutro jest zapowiedziane posiedzenie komisji zagranicznej i wojskowej.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej miało być rozważane sprawozdanie Najwyższej Izby kontroli państwa w sprawie czynności ministerstwa skarbu. Referował mian. przewodniczący komisji sen. Adelman. Na posiedzeniu rozprawy ministra skarbu.

Po rozpoczęciu posiedzenia dyrektor departamentu budżetowego Grodyński z polecenia ministra skarbu oznajmił telefonicznie, że rząd nie wolał udziału w obradach, albowiem sesja Senatu nie została rozpoczęta i dlatego posiedzenie komisji skarbowej i Izby nie mogą się odbywać.

Przewodniczący sen. Adelman stwierdziłszy kompletnie, w którym wideli też udział przedstawicieli Izby i sen. Wełnicki (Wyzwolenie) i Krzyżanowski (Klub Pracy) podał do wiadomości przytoczone oświadczenie rządu. Po krótkiej dyskusji przyjęto wniosek sen. Wełnickiego, aby wobec zajęcia przez rząd stanowiska posiedzenia odbywać, nie przesadzając prawnej strony oświadczenia rządu, które powinnyby rozstrzygać czynniki powołane.

Po posiedzeniu komisji miał się odbyć następujący dialog:  
Marsz. Trampczyński: Dlaczego Panowie posiedzenia...  
odbyli?

Sen. Adelman: Sprawozdanie Najw. Izby kontroli jest aktem oskarżenia. Pod nieobecność obwinionego sąd nie może się odbywać.  
Sen. Adelman udął się następnie do ministra Czeschowskiego.

# Komisje chcą mimo to obradować.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Pomimo, iż pośb odbycia posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej, sesja, nie doszła dziś do skutku z powodu odmowy uczestnictwa w obradach przedstawicieli rządu. Zdaje się, że w kolach senackich nie zamierzano wyśli odbycia posiedzenia komisji spraw zagranicznych i wojskowych, która ma zatwierdzić uchwalony przez Sejm projekt ustawy o ratyfikacji traktatu gwanancyjnego polsko-rumuńskiego.

Posiedzenie to prawdopodobnie odbędzie się mimo ewentualnego sprzeciwu ze strony rządu, a to z poparciem się na artykuł 49 regulaminu senatu. Artykuł ten przewiduje: „Projekt ustawy nadany Sejmowi przekazuje marszałek senatu do władzowej komisji”. W kolach senatu sądzić więc, że komisje senackie odmienne niż komisje sejmowe, którym projekty ustaw przekazuje do zatwierdzenia wyłącznie plenum Sejmu, mogą ewentualnie obradować przed zebraniem się plenum Senatu na zlecenie marszałka Senatu.

oraz w przedsięwzięciach sprawozdawczych.

4) Do 20 bm. druga połowa zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za III kwartał b. r.

5) Od 1 do 30 bm. wykupno świadczeń przemysłowych i kart rejestracyjnych za rok 1927.

6) Państwowy podatek dochodowy za rok 1926 w wysokości kwot, stwierdzonych w deklaracjach płatniczych.

7) Wszystkie podatki dochodowe od uposażeń służbowych, emerytalne i wynagrodzenia za pracę nauczycieli w ciągu siedmiu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymują nekazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie b. r. oraz kwoty rat, orzeczonych w tymże miesiącu.

# Rozdział źródeł podatkowych między państwem a samorządem.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Minister skarbu powołał do życia komisję, złożoną z fachowców, pod przewodnictwem podsekretarza stanu, Karola Góry.

Komisja pracuje nad rozgraniczeniem źródeł podatkowych pomiędzy państwem a samorządem, jakoteż nad zmniejszeniem udziału państwa w podatkach dochodowych.

# Zwiększenie kredytów lombardowych w P. K. O.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła zwiększyć kontyngent kredytów lombardowych z 4 na 10 milj. zł.

P. K. O. lombarduje papiery państwowe, a więc 5% i 8% pożyczki konwersyjne, 12% pożyczki kolejowa we frankach szwajcarskich, 6% pożyczki premijowa i dolarowa, ponadto akcje Banku Polskiego i papiery komunalne.

Stopa pobieranych przy lombardzie odsetek wynosi 12-14% w stosunku rocznym, zależnie od rodzaju papierów.

Pozatem P. K. O. nie pobiera żadnych innych opłat ani należności.

# Wydawanie kart przemysłowych rozpoczęte.

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Ministerstwo skarbu poleciło podwładnym urzędom i kasom skarbowym rozpoczęcie wydawania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927, z dniem 2 b. m.

Termin nabycia świadectw przemysłowych nabywa z dniem 31 grudnia b. r. i bezwarunkowo nie będzie przedłużony.

Urzędy skarbowe przystąpiły do instrykcji przedsięwzięcia, nie posiadające świadectw, ulegną karze pieniężnej od 3-ich do 20-krotnej kwoty nieuszczonej wczas za świadectwa. Do ceny świadectw przemysłowych będzie pobierany dodatek nadzwyczajny 10%-owy.

# Co przewiduje dekret o rozbudowie miast?

Warszawa, 4 listopada. (Szc.). Ustawa o rozbudowie miast, która ma się ukazać w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, znajduje się obecnie na Radzie prawnej.

Ustawa przewiduje, że akcje budowy w mniejszych miastach rady miejskie powierza magistratowi, zaś w większych komitetowi rozbudowy miasta. Komitety składają się będą z 12 członków, powoływanych na wniosek magistratu przez radę miejską. Na czele komitetu stanie prezes miasta, względnie burmistrz lub jego zastępca.

W celu poprawy stosunków mieszkaniowych art. 4 przewiduje popisanie współdzielni, stowarzyszeń mieszkaniowych i mieszkaniowo-budowlanych, instytucji społecznych i osób prywatnych, a to bądź przez odstąpienie drogi, sprzedaż gruntów pod budowę, bądź przez udzielenie dotacji.

Artykuł ten nakazuje również właścicielom domów zniszczonych i niezamieszkałych, naprawienie tych domów. Odnosi się to też do właścicieli domów zamieszkałych, których stan wymaga naprawy. W razie niewykonania naprawy, magistrat albo komitet rozbudowy wykonuje sam naprawę, albo zwraca ją komuś na koszt właściciela.

# Przebieg kolejowa Mińsk mazowiecki-P. Jawa będzie uruchomiona.

Warszawa, 4 listopada. (Ba.). Na skutek rewelacyjnych wiadomości, zamieszczonych przed kilku dniami przez „Il. K. C.”, dyrektor Kolei państwowych w Warszawie otrzymał z ministerstwa komunikacji polecenie przyspieszenia do koniecznych robót inwestycyjnych na marcowym szlaku Mińsk Mazowiecki-P. Jawa, który od roku 1921 jest nieczynny i rozkadławy przez ludność okoliczną. Podobno już 15 maja 1927 szlak ten będzie oddany do użytku publicznego. W uzupełnieniu tej wiadomości należy wyrazić zdziwienie, dlaczego przez 5 blisko lat odcinek ten był w stanie nieczynnym, powodując straty dla kolei państwowych.

# Posiedzenie Komitetu gdańskiego.

Warszawa, 4 listopada. (Wal). W nadchodzący poniedziałek w ministerstwie spraw zagranicznych posiedzenie t. zw. komitetu gdańskiego, na którym poza sprawami gospodarczymi będzie również omawiana sprawa specjalnej floty handlowej. Obrady powyższe poprzedzi specjalne konferencje i posiedzenia przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, która ma przytoczyć odpowiedni materiał.

# Małopolska zalana przemycanymi towarami czeskimi.

## Rewelacje „Ilustr. Kurjera Codz.” wywołały popłoch w pewnych sferach kupieckich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Lwów, 4 listopada. (C). Rewelacja „I. K. C.” w sprawie wykrycia olbrzymich nadwyżek przemysłowych z manufaktur czeskich, wywołały ogromny popłoch wśród kupców włościańskich w całej Małopolsce.

Faktem jest niezaprzeczonym, że małopolski rynek manufakturowy zalany jest towarami czeskimi, przemycanymi przez zlewną granicę. Władcom celownym wiadomym jest m. i. fakt, że z Czech przemyślano do jednego tylko Lwowa sto kilkadziesiąt bali po 80 kg. płócian czeskich nieoznaczonych.

Udowodnienie kontrabandy jest w danym wypadku bardzo trudne i wymaga bardzo skomplikowanej pracy śledczej, albowiem płótno jest wysyłane do różnych adresów jako towary krajowe. Faktem jest, że płótno czeskie nieolejone kosztowało 4 do 5 zł. za 1 m., podczas gdy olejone kosztuje 8 do 10 zł. Popłoch wywołany wśród kupców lwowskich objawia się niesłychanie wzmożonym ruchem aut detektorowych i wozów wyładowanych manufaktur. O podobnym zjawisku donoszą również z miast prowincjonalnych.

# Rząd nie będzie się domagał przywrócenia 34 milionów zł., skreślonych przez Sejm z budżetu.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wal). W związku z zbliżającymi się obradami budżetowymi w sejmie, dowiaduje się, iż rząd nie ma zamiaru domagać się restytucji sumy 34 milionów złotych, skreślonej, jak wiadomo, przez Sejm rządowi prof. Bartla.

Był jest zdania, że potrąci utrzymać równowagę budżetową w tym okresie na płaszczyźnie kwoty 150 milionów złotych, a natomiast znajdzie konieczność pewnych przesunięć preliminarjnych w odczesnych rozrachunkach ministerjalnych.

# Podatki, które należy zapłacić w listopadzie.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wir). Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu listopadzie b. r. przyspadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio:

- 1) Do dnia 15 bm. druga rata podatków gruntowych z b. r.
- 2) Od 1 do 30 bm. państwowy podatek od niarobomości miejskich i niektórych wiejskich za III kwartał b. r.
- 3) Do 15 bm. podatek przemysłowy od obrotu w przedsiębiorstwach handlowych i II kategorii, w przedsiębiorstwach przemysłowych i do V kategorii, prowadzących prawidłowo księgi handlowe,

## Polityczne narady ziemian w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wal) Dowiaduję się, że w najbliższym tygodniu w Warszawie zjedną przedstawicieli ziemian, którzy niezawodnie będą kontynuowaniem polityki rozpoczętej w Nieświeżu.

## Narady ziemianstwa z robotnikami o umowy zbiorowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Szcz.) W ministerstwie pracy prowadzono narady między ziemianami a robotnikami rolnymi w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

Robotnicy wysunęli żądania uwzględnienia wkładów drożyzny i udzielenia ordynacji w postaci połowy ziemniaków i w połowie oddania ziemi pod uprawę kartofli.

## Tajemnice taktyki N. P. R.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 4 listopada. (W.) Dzisiejsza „Republika” zamieszcza sensacyjną list otwarty wodza opozycji N. P. R. posła Ciszaka. List ten jest odpowiedzią na publiczne wystąpienie posła Michałaka, zwalczającego opozycję.

Posel Ciszak ogłasza sensacyjnie szczegóły taktyki N. P. R. w pamiętnych dniach majowych. Jak się okazuje, w dniu 13 maja pos. Herz imieniem N. P. R., wspólnie z przedstawicielami prawicy podpisał nominację generała Dowbór-Muśnickiego do głównego wodza t. zw. armii ochotniczej, przeznaczony do walk z Marszałkiem Piłsudskim.

Dalej pos. Ciszak cytuje słynną deklarację, uchwaloną w Poznaniu już po przerwanu walk ulicznych w Warszawie, wywołującą do walki z rządem. Deklarację tę również podpisał przedstawiciel N. P. R. List otwarty pos. Ciszaka budzi w Łodzi, która jest centrum N. P. R., wielką sensację.

## Akcja bolszewików białoruskich przeciw Marsz. Piłsudskiemu.

Wilno, 4 listopada. (Hr.) „Białoruska Hromada” rozpoczęła kampanię przeciwko marsz. Piłsudskiemu w związku z ostatnim zjazdem w Nieświeżu. Pos. Weloszy w Grodnie w obelżywej formie scharakteryzował zjazd w Nieświeżu, na którym nastąpiło spotkanie się premiera z konserwatystami.

## Spadek eksportu węgla śląskiego.

Katowice, 4 listopada. (H.) Eksport węgla górnośląskiego za październik w porównaniu z eksportem za wrzesień spadł tu o 400.000 ton. W pierwszej połowie października eksport ten wynosił 799.000 ton, w drugiej, połowie 881.000 ton. Przyczyną spadku eksportu śląskiego węgla były i są trudności transportowe. Nie można bowiem przy istniejących środkach komunikacyjnych wywieźć tyle węgla, jakiego jest zapotrzebowanie.

## Tylko klerowi katolickiemu odmówiono uposażenia na Litwie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Kowno, 4 listopada. (Hr.) Minister spraw wewnętrznych Litwy, w wywiadzie prasowym na pytanie w sprawie stanowiska rządu względem kościoła katolickiego oświadczył, że kreśły w utrzymaniu duchowieństwa wstrzymane zostały jedynie dla księży katolickich, natomiast dla innych wyznań: prawosławnego, reformowanego, ewangelickiego i rabinów pobory w dalszym ciągu są wypłacane.

## Warunki wstąpienia Słowaków do rządu.

Praga, 4 listopada. (H.) W Rótomforu odbyło się posiedzenie słowackiej partii ludowej pod przewodnictwem posła IRHki, na którym ustalono warunki co do przystąpienia partii do większości rządowej.

Warunki są następujące: a) obniżenie ministerstwa dla administracji słowackiej przez członka słowackiej partii ludowej; b) Przeniesienie drugiej teli tematu straconictwa; c) Referaty w poszczególnych ministerstwach w Bratysławie mają otrzymać Słowacy; d) Zamienienie trzech słowackich naczelników urzędów powiatowych; e) Utworzenie osobnego urzędu ziemskiego dla Słowacji; f) Zwrot skonfiskowanych dóbr kościelnych; g) Złatwienie słowackiej kwestii urzędniczej; h) Usunięcie przeszklenia gospodarczego przy pomocy rządu.

## Francuska rada ministrów o wypadkach na granicy francusko-włoskiej.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Paryż, 4 listopada. (U.) Dzisiaj pod przewodnictwem Poincarégo odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej, na którym ustalono zwolnienie sesji parlamentarnej na dzień 12 listopada. Ostatczna decyzja w tej sprawie zapadnie jutro na posiedzeniu Rady ministrów. Acołwiek oficjalny komunikat nie ma wspomina o tem, to jednak zdaje się, na dzisiejszym posiedzeniu omawiano ostatnie wypadki na granicy francusko-włoskiej w Ventimiglia, w Trypolio i w Benegazji.

## Wkroczenie mocarstw w sprawy chińskie.

Pekin. (PAT) Korpus dyplomatyczny zreagował na wezwanie utrzymania w tonie przyjaznym lecz stanowczym, która będzie złożona jednocześnie w Pekinie i Kantonie. Nota ma do celu wyrażenie protestu przeciwko obecnej sytuacji w Chinach.

# Konferencja polsko-niemiecka nad zbliżeniem obu państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 4 listopada. (B.) Według informacji prasy gdańskiej, odbędzie się 8 i 9 stycznia 1927 r., staraniem polskich, niemieckich i gdańskich towarzystw Ligi Obrony Praw Człowieka, polsko-niemiecka konferencja, która zajmować się będzie kwestją zbliżenia polsko-niemieckiego. Oczekiwany

jest przyjazd większej grupy parlamentarzystów polskich z sen. Pomeranem na czele, oraz parlamentarzystów niemieckich. Na konferencji tej ma też być omawiana sprawa stosunków polsko-gdańskich. Dzień 8 stycznia poświęcony będzie sprawom niemieckim.

# Czego żąda nota niemiecka w sprawie Chorzowa?

## Dwulicowa gra dyplomacji berlińskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 listopada. (Wal) W dniu dzisiejszym rząd niemiecki przez swego przedstawiciela w Warszawie złożył w ministerstwie spraw zagranicznych notę w sprawie Chorzowa. Nota ta jest odpowiednią na notę polską, złożoną rządowi niemieckiemu w październiku t. r.

Rząd niemiecki zaznacza w swej notce, iż jak zawsze tak i obecnie pragnie wszelkie wyniki nieporozumienia zalać na drodze pokojowej i w tym celu proponuje rządowi polskiemu zwolnienie konferencji w Berlinie w dniu 15 listopada, któryby obr-

adowała nad uzgodnieniem stanowiska obu rządów w sprawie fabryki chorzowskiej.

W tej sprawie jednakże nocie Niemcy zaznacza, iż jeżeli rząd polski nie uzna wyroku haskiego, który w myśl interpretacji niemieckiej wypadł na korzyść Niemiec za warunek sine qua non, to wątpia, aby rokowania przyniosły pozytywny rezultat.

Z powyższego widać, iż nota niemiecka nosi w sobie znamiona dwulicowej gry. W zakończony noty rząd niemiecki prosi o wyznaczenie przedstawicieli rządu polskiego na wspomnianą konferencję.

# Na całym świecie odwrót od proporcjonalności.

## Zmiana ordynacji wyborczej w Niemczech.

Berlin. (PAT) Według doniesień prasy, minister spraw wewnętrznych Rzeszy przedłożył Radzie gabinetowej projekt nowej ordynacji wyborczej oraz nowej ustawy w sprawie granic wieku wyborców. Projekt ustawy zmienia dotychczasowe postanowienia konstytucji Rzeszy, przyznające prawo wyborcze

wszystkim obywatelom, którzy ukończyli 20 lat.

Prasa dowiaduje się również, że zmiana ordynacji wyborczej dotyczyć będzie zniesienia list państwowych oraz wyprowadzenia jedno-mandatowych okręgów wyborczych.

# Mussoliniemu wreczyli faszyci poświęcony miecz.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 4 listopada. (U.) Dzień jutrzejszy będzie miał dla faszystów znaczenie historyczne, ponieważ może wpłynąć rozstrzygająco na dalszy rozwój i popularność faszystów. Mianowicie na godzinę popołudniową została zwołana Rada ministrów, zaś na wieczór Wielka Rada faszystowska. Oba te ciała mają obradować nad natychmiastowym wprowadzeniem kary śmierci z ewentualną mocą wstępną. Dalszym tematem obrad ma być reorganizacja policji i inne dotychczas nieznanne zarządzenia, uważane, jako konieczne dla ochrony regimie faszystowskiego. Parlament, który zgodnie z życzeniem Mussoliniego zostanie zwołany 9 b. m., ma zatwierdzić projekty ustaw, wypnacowane przez Radę ministrów i Radę faszystowską.

Dziś przedpołudniem odbyło się uroczyste wręczenie poświęconego miecza Mussoliniemu przez faszystów, przewod. z. zw. ołtarzem Cezara na Forum. Mussolini ukazał się na balkoniu pałacu Chigi i wygłosił przemówienie tej treści: „Faszyci, może wam powiedzieć dzisiaj tylko trzy rzeczy: po pierwsze: dziękuję wam za wasze powitanie, po drugie: obecny moment nie nadaje się do wygłaszania mów, po trzecie: jutro będziecie mieli czynny, jakich się domagacie”.

## Faszyci grożą.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 4 listopada. W „Popolo d'Italia” — gazecie brat Mussoliniego — że opinia zagranicy jest Włochom obojętą. Włochy nie są nikomu nic dłużne, a natomiast cały świat jest dłużnikiem Włoch. (Co też „pan brat” za głuszywa wgaduje? Przyp. Red.) Artykuł kończy się zapowiedzią, że wielka akcja faszystowska pókozy kres serji zamachów.

## Dochodzenia i rewizje trwają.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 4 listopada. (U.) Dochodzenia policyjne w

sprawie wykrycia ewentualnych współników zamachu na Mussoliniego, są prowadzone z całą energią. Prezes policji Genui został usunięty ze stanowiska prezesa. W Bozce walczki dokonywał rewizji drukarni Tyrola, w której drukuje się pismo ludowe „Volksbohle”, oraz dziennik „Dolomiten”. W czasie rewizji miano znaleźć dokumenta, stwierdzające, że redakcje tych dzienników były centralniemi antywłoskiej propagandy w południowym Tyrolu.

## Dziennikarze włoscy przeciw korespondentom pism zagranicznych.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 4 listopada. (U.) Związek włoskich dziennikarzy w Rzymie, który przyjmował dotychczas do swego składu korespondentów zagranicznych i szwował im na przebywanie w lokalu dziennikarskim w centralnym urzędzie pocztowym, zawiadomił ich dzisiaj w drodze plakatu, że wstęp do lokalu dziennikarski jest im zabroniony, a mogą jedynie przebywać w specjalnym lokalu, oddanym prasie zagranicznej.

## Napady faszystów włoskich na antyfaszystowskie pisma w N. Jorku.

Nowy Jork. (PAT) Grupa 15-stu włoskich członków stronnictwa faszystowskiego w Nowym Jorku zaatakowała antyfaszystowskie redakcje włoskich dzienników, wychodzących w Nowym Jorku, chcąc pomścić zamach na Mussoliniego. Napastnicy zmusili redaktorów dzienników „Nuovo Mondo” do zrezygnowania ze swych stanowisk, pozostawili się do redakcji innego dziennika, gdzie wybili szyby, pobili strażnika, oraz zniszczyli dwie maszyny litotypowe.

# „Garibaldi” mieli zdobyć Katalonię i zaatakować faszystów.

## Aresztowanie płk. Macia i płk. Garibaldiego, wnuka słynnego Włocha.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Paryż, 4 listopada. (U.) Dzisiaj udało się policji francuskiej aresztować przywódco spisku katalońskiego płk. Macia. Aresztowania dokonano w nadgranicznej wiosce górskiej we wschodnich Pirenejach. Wraz z płk. Macią aresztowano cały jego sztab, składający się z 10 ludzi. Aresztowanie należy przypisać jedynie tylko przypadkowo. Na wiadomość o wykryciu spisku rozesłały władze francuskie do wszystkich granic granicznych rozkaz rozciągnięcia ścisłej kontroli nad obokrajowcami. W wiosce Brat de Moło, liczącej tylko kilka chłup, przed kilku dniami zjawilo się 10 Hiszpanów i zakwaterowało się w jednym z opuszczonych domostw. Dzisiaj nadobro kilku policjantów do wioski, patrolując w okolicy.

Na przeciwko nich wyszedł jakiś starszy pan i przedstawił się jako pułkownik Macia (?). Został on

oczywiście niezwłocznie aresztowany. Przy sztabie jego znaleziono znaczne zapasy amunicji i broni. Był to jedyny arsenał spiskowców, położony na terytorjum francuskiem. Inne składy znajdować się mają podobno też zagranicą na terytorjum Hiszpanji.

Na granicy francusko-włoskiej, w dalszym ciągu rozłącza się ścisły nadzór nad 4. zw. garibaldiżkami. Garibaldiżcy mieli najpierw razem z Hiszpanami dokonać odzyskania Katalonii, a później zaatakować faszystów włoskich. Akcja miała się rozpocząć 4 listopada. Pułkownik Garibaldi, wnuk słynnego Włocha, przesłuchiwany był dzisiaj przez policję, jednakże bez istotnych rezultatów. Został on ponownie wypuszczony na wolność, lecz rozbożono nad nim ścisły nadzór policyjny. We wszystkich miastach południowej Francji policja kontroluje od-

stro wszystkich parafian, zwłaszcza w Lyonie i Marsylii.

W sprawie powyższej pojawiły się już różne rozważania na temat, jakie skutki prawne podlegnie dla Francji fakt odkrycia spisku, i aresztowania agitatorów. Generał sekretarz kryzysalnej policji Chiappe, jutro na posiedzeniu Rady ministrów zbłądził ostateczne sprawozdanie o dotychczasowym przebiegu śledztwa, poczem nastąpił decyzja Rady ministrów. W łobach prawnych przypuszczają, że władze francuskie prowadzić mogą śledztwo tylko w sprawie przekroczenia zakazu noszenia broni, oraz ustawy o posiadaniu materiałów wybuchowych. Nie wykluczone jeszcze, ślad spiskowy brak środków pieniężnych na zorganizowanie spisku i zaopatrzenie się w broń i różne materiały. Posad 200 ludzi, których aresztowano, było czasamiowych wzorowo we wszystkie materiały wojenne.

### Garibaldi „na obu ramionach nosił wodę”.

Paryz, 4 listopada. (U). Garibaldi, o którym donosił...

biłszy, został w ciągu dzisiejszego wieczora powołany przesłuchany przez prefekturę policji w Nicei. Przesłuchanie trwało kilka godzin. Powiedział nie opuścił on po tym gmachu prefektury istnieje przypuszczenie, że został aresztowany. W związku z tem agentura „Radio” donosi, że Garibaldi utrzymywał z łazymi włoskami ścisły związek, i często z nimi konferował, czyli, jak piszą dzienniki niemieckie, na obu ramionach nosił wodę. Przez tego dzienniki podają, że od jednego z agentów chciał Garibaldi wydosłać adresy uciekinierów włoskich, przebywających w Paryżu o przekonańskich antyfaszystowskich. Jednakże to mu się nie udało. Przy Garibaldi znaleziono wiele materiałów dotyczących go. Ostatnio dowiadujemy się, iż Garibaldi istotnie został aresztowany i przewieziony do Paryża. Garibaldi zaprzeczał, jakoby utrzymywał jakikolwiek związek z agentami faszystowskimi.

Topolowie, na sprzedaż interes 4 p. Dalej uchwalono budowę nowych dwóch domów mieszkalnych trzech piętrowych przy ul. Robotniczej za cenę 216.000 złotych. Wskoczę po przyjęciu sprawozdania delegata Rady miejskiej do parlamentu Rady wojewódzkiej, dra Krzemińskiego, oraz uchwaleniu szeregu nowych limitów regulacyjnych, wiceprezydent Ostrowski zamknął posiedzenie.

Przed porządkiem dziennym sekretarz Strasiński odczytał szereg zgłoszonych wniosków, między innymi w sprawie wyborów do Rady m. Krakowa.

### Tryumf muzyki polskiej w Wiedniu.

Z Wiednia telefonuje (U): Dziś odbył się koncert Hubermana w wielkiej sali Koncerthausu, na którym ten sławny skrzypek odegrał koncert symfoniczny Karola Szymanowskiego. Orkiestra dyrygowal dyrygent filharmonji warszawskiej p. Fitałbom. Sala zupełnie wyszczepiona aż do ostatnich miejsc. Koncert ten odniósł ogromny sukces i będzie w najbliższych dniach powtórzony. Prasa wiedeńska nazywa utwór Szymanowskiego na jedno z najlepszych dzieł nowoczesnej muzyki.

(PAT). MINISTER SKŁADKOWSKI ZANIEMOŁ. Minister spraw wewnętrznych Sławoj Składkowski zaniemógł. Choroba potrwa kilka dni. Ważniejsze sprawy min. załatwić będzie w tym czasie w domu.

(Wal). SPRAWA OBSADZENIA POSELSKIEJ W BUKARZESZCIE. Sprawa obsadzenia naszej poselskiej poseszkiej w Bukareszcie zbliża się ku rozstrzygnięciu. W nadchodzącą niedzielę przybywa do Warszawy Janusz Radziwiłł, który ma odebrać ostateczną odpowiedź na prozowie powrócenia placówki.

KOROWÓD MASEK NA ULICACH KRAKOWA. Wzorem w godzinach wieczornych przedsięwzięto ulicą Krakowa niezwykłe barwny i fascynujący pochód akademicki przy dźwiękach kilku orkiestr. Wśród różnokolorowych akomponów, pochodni i transparentów krzyczący długi korowód fantastycznych masek. W ślad za masekami postępowała młodzież Wszechnicy Jagiellońskiej.

Korowód ten, będący jedną z imprez rozpoczętego „Tygodnia Akademika”, wzbudził u publiczności żywe zainteresowanie. Na chodnikach ulic, którym przechodził, zgromadziła się tłumnie publiczność.

Równocześnie na ulicach i w lokalach publicznych sprzedawano losy Akademii, Loterii fantowej. (Szcz.). UNSCHLICHT KOMISARZEM LUDOWYM SPRAW WEWNĘTRZNYCH. Z Moskwy donoszą, Komisarzem ludowym dla spraw wewnętrznych ma być mianowany Unschticht. Dotychczasowy komisarz Bielobrodow ustępuje ze względu na podjęcie, iż brał udział w obchodach opozycji.

(PAT). OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI TELEGRAFICZNEJ. Według doniesień Biura Wolffa, wzorem nastąpiło w Berlinie otwarcie pierwszej konferencji międzynarodowej komisji komunikacji telegraficznej. W obchodach uczestniczył król pruski do 18 b. un., biorąc udział delegacji rządowej ze wszystkich krajów kontynentu, przewodniczący ze wszystkich krajów komunikacji kablowej i radiowej oraz widoczne firmy przemysłu telegraficznego.

## Strajk górników w Anglii załamuje się.

London. (PAT). Według opinii delegatów na konferencję komitetów wykonawczych syndykatów, należących do kongresu Trade Unionów, należy się spodziewać bliższego zakończenia strajku górników. Komitet wykonawczy górników zwrócił się już do konferencji delegatów górniczych o upoważnienie do zawarcia układów okręgowych, zawierających postanowienia o konieczności przestrzegania zasad układów ogólnokrajowych.

### Rozruchy w południowej Walji.

London. (PAT). W Walji Południowej przyszło z...

okazy powrotu do pracy pewnej części górników do rozruchów, w przebiegu których po obu stronach byli ranni.

### Angielskie związki zawodowe poprą finansowo górników.

London. (PAT). Na zebraniu delegatów wszystkich związków zawodowych postanowiono udzielić materialnego poparcia strajkującym górnikom za pomocą dobrowolnego opodatkowania się w sumie 1 penny dziennie od osoby.

## Straszliwa katastrofa w kopalni amerykańskiej.

Nowy Jork, 4 listopada. (U) W miejscowości Ishpenning nad Jeziorem Górnym w stanie Michigan zawaliła się ściana kopalni rudy firmy Baemes-

hecker wskutek gwałtownego napłynięcia wody do sztolni. Według dotychczasowych wiadomości 60 górników zostało odciętych od świata.

## Walka w łonie Sowietów toczy się dalej.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Moskwa, 4 listopada. Centralny komitet komunistyczny przyjął tezy Stalina, głoszące, że powstanie opozycji są socjalistami, którzy rozwijają program Lenina i muszą być zwalczani.

Trocki, Zinowiew, Kamieniew oświadczyli, że trwają na swoim stanowisku i w swych poglądach.

Kryzys wewnątrz partii ma więc charakter kryzysu dialektycznego. Przewodniczącym centralnego komitetu komunistycznego, na miejsce Kujbyszewa, wybrano Gruzina Orzoniokiada. Kongres partyjny odbędzie się w jesieni 1927 roku.

### Ostateczny wynik wyborów do senatu amerykańskiego.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”).

Nowy Jork, 4 listopada. Ostateczne wyniki wyborów do senatu przedstawiają się następująco: republikańskie 49 (poprzednio 55), demokraci 46, farmery 1.

### Wybory amerykańskie nie wpłyną na politykę zagraniczną.

Paryz, 4 listopada. (U). Dzienniki paryskie wymażają powszechnie opinie, że wynik wyborów nie wpłynie na zmianę polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, ponieważ walka wyborcza toczyła się wyłącznie spraw wewnętrznych.

### Po zamknięciu kroniki.

## Walka o kupno gruntów na posiedzeniu Rady m. Krakowa.

Kraków, 5 listopada.

(S). Najciekawszym punktem porządku dziennego wczorajszego posiedzenia krakowskiej Rady miasta, była referowana przez dra Klimeckiego sprawa nabycia parceli od p. Anieli Burdanowej.

Klub socjalistyczny, przez usta swego reprezentanta dra Rosenzweiga, podjął śluby sprzeciw, oświadczając, że nabycie gruntów od p. Burdanowej, położonych u wylotu ulicy Wolskiej, połączone jest ze szkoda dla interesów gminy, albowiem budownictwo miejskie oszacowało szereg na 80 złotych, podczas gdy dawny zarząd miasta (komisarz miast) ofiarował około 76 złotych za szereg. W tej wyżej ocenie dopatrywano się machinacji ubocznych o charakterze politycznym. Wobec tego s. Rosenzweig w imieniu swego klubu sprzeciwił się kupnu tych gruntów, natomiast postawił wniosek, domagający się wywłaszczenia na podstawie obowiązujących ustaw, zadania zwrotu wypłaconych jeszcze w czerwcu 1925 r. przez gminę miasta Krakowa 120.000 złotych (równych w dniu płatności 26.000 dolarom), oraz przeznaczanie przewidzianej na kupno gruntów sumy na budowę Muzeum Narodowego u wylotu ulicy Wolskiej.

W dyskusji, jaka toczyła się w tej sprawie zabierał głos ks. Kasprzyk (Ch. D.), który przychylił się do wniosku dra Rosenzweiga, odnośnie do budowy Muzeum Narodowego, co zaś dotyczy samej sprawy nabycia gruntów, to polemizował a dr. R. dowodząc, że gmina bynajmniej nie robi złego interesu, gdyż oszacowanie gruntów w tych stronach jest raczej za niskie niż za wysokie. Podobne stanowisko zajął radca Piepel.

Z punktu widzenia gospodarki miejskiej przedstawił sprawę prezydent Rolle oświadczając, iż nabycie tych gruntów potrzebną jest dla Krakowa na cele zabudowy miasta, zwłaszcza ulicy Wolskiej, u-

szczęścia placu koło przyszłego Muzeum Narodowego itp. Co zaś dotyczy różnicy między oszacowaniem budownictwa, a ceną oferowaną przez gminę, to prezydent wyjaśnił, że cena podana przez budownictwo, — podobnie jak i przy innych tego rodzaju sprawach — jest tylko orientacyjna, a nie wiążąca gminę. Miasto zapłaciło tyle, ile uchwalili odnośna sekcja, na podstawie lachowych relacji. Następnie w sposób energiczny zastąpił się przeciw znacznemu podwyższeniu pod adresem prezydium miasta, jakoby działało na szkodę gminy.

Po dyskusji Rada miasta uchwaliła wniosek w brzmieniu przedstawionym przez sekcję.

Następnie przystąpiono do dalszych punktów porządku dziennego, a mianowicie uchwalono apowiadanie emienta rakowickiego od strony ulicy Warszawskiej, dalej uchwalono waloryzującą rezolucję pretensji na rzecz Urzędu Banku na realności gminnej w Płaszowie, w wysokości 197.687 koron od dnia 2 czerwca 1921. na 20%. Zwolnowiona ta pretensja będzie płatna w boronach częstkich w 20 pięcioletnich ratach od dnia 1 października 1926 r. Dalej przyjęto do wiadomości budowę pawilonu tarasowego przez Towarzystwo Strzeleckie przy ulicy

**CASCARINE**  
LEPRINCE  
LECZY  
przyczyny i skutki  
ZATWARDZENIA.  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**Ks. Jan Stokłosa**  
kapelan emienta rakowickiego  
przeżywszy lat 67, opatrzony Śr. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 4-go listopada 1926.  
Pogrzeb a kaplicy emientarnej odbędzie się w sobotę dnia 6 listopada po odprawionych nabożeństwach o godzinie 10-jej rano.  
Osobnych zawiadomień nie roszyła się.

**ZAJĄCE** od 4:50 do 5:50  
Z większych połowań nadarzył dzisiaj świetny transport zajęcy, które w cenie zł. 4.50 do 5.50 za szt. bez skórek, również zajacy i sarny na części sprzedaży MAURCY ALLERHAND, Kraków, pl. Szczepański 2  
Telefon 1059.  
1606k Wysyłki na prowincję odwrotnie.

### Z ostatniej chwili.

## Otwarcie sesji Sejmu w dniu 13 listopada na Zamku.

Warszawa, (PAT). Wobec tego, że wszystkie sprawy związane z otwarciem sesji Sejmu i Senatu, zostały załatwione, p. Prezydent Rzeszy odczytał

otwórzę Sejm i Senat osobliście w dniu 13 listopada o godzinie 2 popołudniu na Zamku.

**Odpowiedzi Redakcji.**

WP. Rosenblum — Chętnie: Redakcja odczekała się wprost do przesady dydaktyczną. Niechcąc, o ile ma być drukowany, musi być podpisany do wiadomości redakcji.  
WP. Kottlński — Tesow: Informacji udzieli Związek Ludowo-Narodowy, Kraków, ul. Piłsarska, Kasa Pożyczkowa. Posłowie wyjechali z ramienia organizacji.  
WP. Urański — Dyzdow: P. Ruszkowska-Sosuligrova, Warszawa, Teatr Miejski.  
„War” — Poznań: Profesor dr. Orlowski, Kraków, Klinika medyczna, ul. Koperska 15.

**Składki złożone w Administracji**

DLA „WIDOWY W NEDZIE”: Marja Byłkowna, Dębów, zamieszkała przy ul. Włodzimierza 4. Przesłała na grób Młoda 1 Rodziców 2 zł.; N. N. 2 zł.; N. N. 2 Sierazy 2 zł. 10¢.  
NA „POGOTOWIE RATUNKOWE”: Dietzowa, zamieszkała przy ul. Gróbskiej 10.  
NA „OBIADY DLA UCZNIÓW S. SAMUELI”: Tadeusz Pindelski, zamieszkała przy ul. Gróbskiej 5.  
DLA „POWSTAŃCA Z R. 1863”: N. N. 2 Sierazy 2 zł. 10¢; N. N. Kuczkowski 2 zł. 5¢; H. S. 2 zł. 5¢.  
DLA „SCHRONIENIA LUBOMIRSKICH”: N. N. 2 Sierazy 2 zł. 10¢.  
NA „LIGĘ OBRONY POW. PAŃSTWA”: N. N. 2 Sierazy 2 zł. 10¢.  
DLA „MARIJ K.”: N. N. 2 Sierazy 2 zł. 10¢.  
DLA „CHOROBY STANISŁAWA”: M. Z. 2 zł. 10¢; Bogumiłowa 1 para białych, 1 para szkarpiatek, 1 para różkowatek.  
NA „ODBUDOWĘ KOŚCIOŁA PANNY MARIJ W KRAKOWIE”: Z. S. 2 zł. 10¢.

**Polsko-Amerykańska Kasa Kredytowa Spółdz. z o. o. w Sanoku**

zakładania wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne i t. p. Powierzone polecenia wykonuje punktualnie, licząc solidną prowizję.  
ZARZĄD:  
Benisch Schillf, właśc. kantoru wymiarowy i realny.  
Herzman Jonas, właśc. realności.  
RADA NADZORCZA:  
Dr. Salomon Ratner, lekarz i właśc. realności.  
Dr. Izak Nehmer, adwokat.  
Mendel Muschel, właśc. drukarni. 2002k

**Ważne dla miłośników psów!**  
**Przyjmujemy psy do tresury!**  
na korzystnych warunkach.  
Tresura trwa 2½-3 miesięcy. — Złożenia: Wielkopolska Szkoła Tresury Psów, Poznań, ul. Narutowicza, za Cytadela, St. Kubacha, b. poln. tresur. 1926k

**Państwowa Szkoła Przemysłowa w Krakowie**  
**Aleje Mickiewicza L. 7.**  
**WPISY**  
na kurs pierwszy Szkoły mistrzów budowlanych odbywają się codziennie między godziną 9 a 12 przedpołudn. em. 670 g

**KONKURS.**  
Magistrat m. Dawid-Gródka pow. Stolińskiego, wojew. Polesskiego, ogłasza **KONKURS na budowę elektrowni miejskiej.**  
Miało liczy około 12 000 mieszkańców, zamierza narazie elektryfikować centralne ulice na przestrzeni około 4 km. oraz koszar wojskowe. (Przytupaszalnie na 2000 żarówek). Posiada budynek drewniany, wymagający remontu. Obecnie miało może wydatkować najwyżej 20 000 zł. zaś na przyszłe dwa lata oprócz środków czempnanych z eksploatacji elektrowni, wstawiać do budżetu powną kwotę na pokrycie wyłożonego kapitału na budowę elektrowni.  
Miało przewiduje, że w ciągu trzech lat będzie mogło całkowicie spłacić firmie wyłożony kapitał wraz z procentami. 1977k  
Podane wyżej warunki mogą być zmniejszone. Oferty składaj do magistratu m. Dawid-Gródka do dnia 15 listopada 1926 r.  
Burmistrz (—) Sołtan.

**OTWORZYŁEM KANCELARIĘ ADWOKACKĄ**  
**Dr. ALFRED OLEKSY**

1977k b. sędzia  
Poznań, pl. Nowomiejski 5, l. p. Telef. 36-56.

**Każda z Pań używa**



**Krasna Crème**

Znać wszędzie! Znać wszędzie.

**MEBLE:**

- Sypialnie
- Jadalnie
- Gabinety
- Salony
- Kluby
- Lóżka
- Wózki i t. p.

**DOM MEBLOWY**

**M. PLESZOWSKI**  
Kraków, Mały Rynek 2. tel. 4136

Udogodnienia przy kupnie:  
**Dywany**  
Franki  
Serwety  
Narzuty  
Brokaty  
**Koldry**  
Kocy  
Materace itp.

1963 k

**Urząd Wojewódzki lwowski.**  
L. SA. 16194 ex 1926 r.

**Ogłoszenie licycyjne!**

Urząd Wojewódzki Lwowski sprzedaje w lesie w Szutomińskich powiatu zaleszczyckiego, drewno użytkowe debowe na piłu, począwszy od 3 metrów długości, 35 cm. grubości mierzonej z kora, w wysokości piersi, i do 30 cm. grubości w ciętym końcu mierzonej bez kory, w ilości około 3 000 m<sup>3</sup> w drodze przetargu na pomoc ofert pisemnych, które należy wnieść na ręce Oddziału fundacyjnego Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego (gmach Województwa II. piętro) w dniach powszednich, w godzinach od 10 do 12 przed południem, do dnia 15 listopada b. r. włącznie.  
Blizsze wiadomości można otrzymać w Oddziale fundacyjnym Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego, w wyżej oznaczonym czasie, gdzie też przegladac można warunki licycyjne.  
We Lwowie, dnia 30 października 1926 r.  
Wojewoda Lwowski:  
Dr. Garapich w. r.

1909k

**HEMOROJDY!**



Czepki hemorojdalne Gąseckiego (z Kogulkiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają większe apteki.

**Choroby PŁUC!**  
Stosowany przez P. P. Doktorów  
**Balsam Thioceolan Ago**  
przy dławicy, bronchicie, kaszlu, astmie, wzdęciu, wlewanie do płuc, wzmocnienie organizmu i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thioceolan Ago” sprzedaje apteki. Zadzwoń tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. 1979k  
**A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno L. 41.**

**Poznaj siebie!**  
Światowej sławy psychografolog Szyller Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt” (Wiedza i Umiejętność) opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz! Nadeślij charakter pisma swój (lub zainteresowanej osoby) za darmo! Imię, rok urodzenia, imię matki, tonaty wdowca! Liczba osób najbliższych rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego mełdium M. H. Ewlicza. Wszystkim czytelnikom „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” analizę wysłał się po otrzymaniu tylko 3 złotych (za listy 2 zł.). Na przyszłe zadzwoń szanowni posetowa. Osobliwie przyjmij 12-7. Protokół, odosyłać podać kowania najwybitniejszych osób stołicy.  
Warszawa, Psycho-Gratolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyotał — załączony do listu. Nadzwyczajnie elekawy trześci kielki — katalog ilustrowany darmo. 914

**Leonold Mullerer**  
**KRAKÓW Grodzka 43.**  
Największy wybór gramofonów z tałbą kafejkowatych i szafkowatych

**MĘCZYŻNI MIÓD**  
olepłazy na niemożność płotowa otrzymują za wrotom kosztów przeszlił w wysokości 1 zł. (wzrostające znacząco) pocztowem! Bezpłatnie moja książka o tym samym innym wyalazku.  
**„BEUREKA”**  
Adres: Patent 28, Cini, Kowoszar (Rumunski), Postfach 1. 1945k

**PISTOLET STRASZAK Nr 2.**  
Ostatnia nowość! Kolosalny wystrzał! Mała taboza  
Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wyolencach, do roweru, do samochodów, do furmanek, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla noszących strój, starter dla klubów lekkoatlet. Cena z przesyłką 25, naboi 30 sztuk 2 zł. 5, futerał 2 zł. 2,50, oliwa 50 gr. Powołanie niepotrzebne. Pastofie gimnastyczne 2 zł. 3,50, 4,50, 5,50, 7,50. Łatarki elektr. kleszonki, 2 zł. 2,50, 3,50, 4,50 i 5,50. Rapiery 4,50, 7,50. Forestry 4,50, 7,50. Kłimki włoskie Gijardosi i Surzy Narty, anki i kostiumy. Polecamy jako podarki świąteczne, imieninowe. Wyślemy pocztą za pobraniem. Adres zaocławca: Dla szkół i klubów reanakt. Warszawa, ul. Emili Plater Nr. 28/1139. — Składnica Sportowa „Herkulanum” T. Falkowskiego. 1926k

**„SULFOCOL” „LAOKOON”**  
leczy skutecznie kaszel, chrypkę, katary dróg oddechowych. 1741k  
Odrzuć naśladowictwa. Do nabycia w aptekach.

**Kupimy rury żebrowe**  
Oferty prosimy do 2001k  
Polskich Zakładów Garbarskich S. A. Kraków Ludwinów

**EKONOMIA! WYGODA:**  
Przewrót w gospodarstwie domowym!  
Najnowszy wypróbowany środek  
do rozniecania ognia  
**ZAPALACZE RAZ DWA PIĘĆ**  
do węgla i drzewa.  
Z chwila wprowadzenia na rynek Zapalaczy Raz Dwa Pięć — okazały się zbyteczne: szpilki — szpilki — papier — wafli i wszelkie inne podpalki. Zapalacze Raz Dwa Pięć zapowiadają w gospodarstwie domowym: wygony — oszczędność 20-30% kosztów podpalki — czystość — pewność w zapaleniu.  
Zapalacze Raz Dwa Pięć zabezpieczają w zupełności przed: wybuchami (tak częstymi przy używaniu do podpalenia w piecach żelity, benzyny i t. p.), oparzeniami — zwłaszcza — dziećmi (przy robieniu szpilki) — wywołaniem dymu w podłogach i dywanach przy używaniu do podpalania żara i t. d.  
Cena jednej paczki do węgla, zawierającej 12 kostek (12 zapalaczy) wynosi 42 gr. Cena jednej paczki do drzewa, zawierającej 32 kostek (32 zapalaczy) wynosi 48 gr. Wyślemy w pakach najmniejszej po sto paczek franco stacją odbiorczą, wyłącznie za gotówką. — Zamówienia wykonujemy odwrotnie.  
**ŻĄDĄ WSZĘDZIE — WSZĘDZIE DO NABYCIA.**  
Zamówienia jakoteż zgłoszenia hurtowników i agentów po miastach Polski i na prowincji — przyjmujemy.  
**WYTWORNIĄ ZAPALACZY „RAZ DWA PIĘĆ” — „STABRO” Sp. z o. o.**  
Generalna Reprezentacja: „Standard Lloyd” Koperka II, Lwów.  
Zadzwoniętel Próbki wyślemy darmo i oplatnie. Czystość!

**Idealna Pasta Do Zębów**  
**Krem Perłowy**  
JAN HINATOWICZ IWÓW  
**Mydło ogórkowe**  
**Reklama dźwignią handlu!**

**Sprzedaz**

**SPRZEDAM** samochód kapłani...  
**DO SPRZEDANIA** 3 bliźnię...  
**SKLEP** do sprzedania przy...  
**BIUROWIA** cerat, linoleum...

**DOBERMAN** brunatny...  
**KONKORDIA**...  
**MASZYNY** do wyrobni...  
**WYTWORNI** samurajki...

**DWUDZIESTOKILOLET-**  
**POKÓJ** z kuchnią...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**300 ZŁ. NAGRODA!**...  
**POKÓJ** z kuchnią...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**OBŁADY** domowe...  
**OGŁOSZENIE**...  
**ZAKOPANE** pensjonat...  
**UNIEWAZNIAM** zarobek...

**Lokale**

**POKÓJ** dla 1-3 osób...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**POKÓJ** dla 1-3 osób...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**POKÓJ** dla 1-3 osób...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**POKÓJ** dla 1-3 osób...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**POKÓJ** dla 1-3 osób...  
**POKÓJ** 1-2 z kuchnią...  
**ZAKOPANE** pensjonat...

**RACZNOŚĆ MYSLIWI!**

Na sezon polowania...  
**APTEKI** z domem...  
**GARNITUR** młocznicy...

**LOKOMOBILA**

parowa używana z kondensacją...  
**WOLFFA** lub **LANZA**

**DO POKOJU w średniości**

poszukuje akademicki...  
**POKÓJ** umioblowany...  
**DO WYNAJĘCIA** pokój...

**Nauka i wychowanie**

**NOWE** kursa języków...  
**KURSA** „Matura” Kraków...  
**POZUKUJE** się nauczyciel...

**PREPISYWANIE**

na maszynie i powielanie...  
**NATYCHMIAST** do wydziału...  
**P. GARDULSKIEGO** Władysław...

**ORYGINALNE OBRAZY**

niejtaniej sprzedaje...  
**KAMIZELKI** połówce...  
**MYDŁA** toaletowa perfumy...

**ZAWIADOMIENIA**

ślubne, wszelkie zaproszenia...  
**OBRAZY** Azzonolowa, Bink...

**DO POKOJU w średniości**

poszukuje akademicki...  
**POKÓJ** umioblowany...  
**DO WYNAJĘCIA** pokój...

**W IS LERKACACH**

wynajem perfect stenogram...  
**POZUKUJE** się nauczyciel...  
**W IS LERKACACH** wynajem...

**ZAPOMNIŁ**

mieć, bądź co chociaż...  
**ZGUBIONE** papiery wojsko...  
**PRZYJMUJE** angielsko do...

**ORYGINALNE OBRAZY**

niejtaniej sprzedaje...  
**KAMIZELKI** połówce...  
**MYDŁA** toaletowa perfumy...

**Matrymonjalne**

**CHCESZ SZYBKO** i dobrze...  
**ZIEMIANNIN** lat 26, z uni...

**DO POKOJU w średniości**

poszukuje akademicki...  
**POKÓJ** umioblowany...  
**DO WYNAJĘCIA** pokój...

**Rozne**

**FILATELISTICII** - Proze...  
**AWOKATOWI** (pocztowemu)...  
**DETEKTYW** prywatny...

**ZAPOMNIŁ**

mieć, bądź co chociaż...  
**ZGUBIONE** papiery wojsko...  
**PRZYJMUJE** angielsko do...

**ORYGINALNY**

zobacz ogłoszenia...  
**NA SEZON** świąteczny...  
**OBRAZY** Malarszy Polskich...

**WYDOWA**

lat 30, posiadająca...  
**BRUNET** na wysłuchano...

**POKÓJ**

dla dwóch panów...  
**DWA** obmrowane pokoje...

**DETEKTYW**

prywatny...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**UNIEWAZNIAM**

kartę...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**ORYGINALNY**

zobacz ogłoszenia...  
**NA SEZON** świąteczny...  
**OBRAZY** Malarszy Polskich...

**WYDOWA**

lat 30, posiadająca...  
**BRUNET** na wysłuchano...

**POKÓJ**

dla dwóch panów...  
**DWA** obmrowane pokoje...

**DETEKTYW**

prywatny...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**UNIEWAZNIAM**

kartę...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**ORYGINALNY**

zobacz ogłoszenia...  
**NA SEZON** świąteczny...  
**OBRAZY** Malarszy Polskich...

**WYDOWA**

lat 30, posiadająca...  
**BRUNET** na wysłuchano...

**POKÓJ**

dla dwóch panów...  
**DWA** obmrowane pokoje...

**DETEKTYW**

prywatny...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**UNIEWAZNIAM**

kartę...  
**UNIEWAZNIAM** kartę...

**MIOD pszczołny**  
wyśle za zalicz. wraz z portem...  
10 kg I-a sortu zł. 35  
5 " " " " " 18  
5 " " " " " 15

**AROMATYCZNY Miod pszczański**  
niechodzący z cukru i naturalny...  
**"PASIECZNIK"** Solec nad Jasiolą

**Zalety maszyny do pisania**  
**L. C. Smith & Bros**  
1. Rzeczywiście cicho pisząca.  
2. Daje dobrze czytelnych 24 kopii.  
3. Piszący wymienia za jednym ruchem wałek do różnych prac tj. do dużej ilości kopii, do adresów, do kartotek i t. p.  
4. Przez oparcie konstrukcji na systemie łożysk kulowych, zbyteczne odwilnie przez co maszyna nie zanieczyszcza się.  
5. Każda zaopatrzona jest w tabulator decymalny.  
6. Posiada licznik w ilości napisanych liter.  
7. Niedościgniona elastyczność w uderzeniach.  
8. Za jej trwałości i sprawności dają 20-letnią gwarancję.  
Dlatego jest najlepszym przyjacielem biurowym.  
**Fabryczne składy na Polskę:**  
tel. 32-88, Ludwik AKSMAN, Kraków, Szewska L. 22.

